

wroclaw.pl

Tajemniczy ogród



Poznaj wrocławski skarbiec roślin z różnych stron świata. To magiczne miejsce!

str. 15

ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 26 (187), 3-9.07.2024

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM



#SegregujęNieMarnuję

● **300 tys. ton**
odpadów w 2023

● **534 kg średnio**
na mieszkańca

● **182 tys. ton**
zmieszanych

str. 9-12

Rady na odpady

TOMASZ HOŁOD

Pociągiem z biletem MPK po mieście

Od 1 sierpnia wystarczy jeden bilet na komunikację miejską, aby swobodnie przesiadać się z pociągu na tramwaj lub autobus, albo odwrotnie.

str. 6

Dzieci na wakacjach, a w szkołach remonty

W ponad 100 wrocławskich szkołach i przedszkolach, i wszystkich żłobkach trwają wakacyjne remonty. Miasto wyda na nie ponad 50 mln zł.

str. 7

Złóż wniosek do Planu Ogólnego

Do 2 sierpnia wrocławianie mogą składać wniosek do Planu Ogólnego Wrocławia. Określi on, jak przestrzeń będzie rozwijać się nasze miasto.

str. 8

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.WROCLAW.PL

Cora, Dragon, Galileo i inne konie z wrocławskich Partynic już nie długo wyjadą na wczasy do In-glotówki we wsi Dębno pod Wo-łowem. – Nie będą chodzić pod siodłem. Będą zażywały wolności na zielonych pastwiskach – mówi Jerzy Sawka, dyrektor Wrocławskiego Toru Wyścigów Konnych – Partynice. Jak przyznaje Sawka, konie rekreacyjne mają bardzo nie-wdzięczną pracę: muszą nosić na grzbietach początkujących jeźdź-ców. Efekt? Często wpadają w stan znużenia, wyuczonej bezradności lub buntują się. – Mimo że zbu-dowaliśmy na Partyniach dziesiątki padoków, to nie mamy tego, co ko-nie lubią najbardziej, czyli pastwisk – mówi dyrektor. Konie pojadą na wakacje w dwóch turach: pierwsza piątka – Cirilla (Cora), Dragon, Ka-zal, Talia, Trener (który już hasa na zdjęciu) – już na początku lipca, a druga – Archenlandia, Damius, Dunlop, Galileo i Pejko – na po-czątku sierpnia.



WTW PARTYNICE

WROCŁAW TV

Zobacz, co słychać w mieście:



POGODA



CZW. 4.07

23°C



PT. 5.07

23°C



SOB. 6.07

30°C



ND. 7.07

25°C



PN. 8.07

25°C



WT. 9.07

27°C



ŚR. 10.07

31°C

KARTKA Z KALENDARZA

LIPIEC



POLSKA-ORG.PL

3 lipca 1948

przy ul. Wystawowej 1 przed Halą Stulecia postawiono Iglicę. 44-tonową wieżę zaprojektował prof. inż. Stanisław Hempel, a wykonało przedsiębiorstwo „Mostostal”. Symbolizowała odradzające się życie na Ziemiach Odzyskanych.



TOMASZ HOŁOD

5 lipca 2022

otwarto basen na Brochowie. Znajduje się na ul. Polnej 10 we Wrocławiu. W kompleksie znajdują się trzy baseny: basen zewnętrzny 25 m z plażą sezonową, sportowy 25 m, wewnętrzny do nauki pływania.



GRZEGORZ RAJTER

7 lipca 2005

park na Ołbinie otrzymał nazwę Stanisława Tołpy – polskiego botanika, profesora Akademii Rolniczej we Wrocławiu, który opracował preparat torfowy nazywany jego nazwiskiem. Wcześniej był to park Nowowiejski.



WIKIPEDIA

8 lipca 1963

zmarła pierwsza ofiara epidemii ospy prawdziwej we Wrocławiu. Była to ostatnia epidemia tej choroby w Polsce i jedna z ostatnich w Europie. Zmarła była pielęgniarką, która miała styczność z pacjentem zero.



WIKIPEDIA

9 lipca 1677

zmarł poeta Angelus Silesius – patron roku 2024 we Wrocławiu. Urodził się także tutaj 25 grudnia 1624. Kształcił się we wrocławskim Liceum św. Elżbiety. Użył doktorat z medycyny i filozofii, był także księdzem.

Prezydent podsumował rekordowy rok

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk podsumował w czwartek 27 czerwca minione 12 miesięcy. Rada Miejska udzieliła mu absolutorium i przyjęła kolejny raport o stanie miasta. – To był rok zakończenia rekordowych inwestycji – mówił podczas sesji prezydent.

Redakcja

– Dziś udzielono mi wotum zaufania oraz przyjęto raport o stanie gminy za 2023 rok. Wrocław rozwija się, rozbudowuje i chcemy pozostać w tym trendzie dobrych zmian – mówił prezydent Jacek Sutryk.

Za głosowało 24 radnych, 1 radny był przeciw, a 11 wstrzymało się od głosu.

Rok 2023 to rok zakończenia rekordowych inwestycji, takich jak: trasa tramwajowo-autobusowa na Nowy Dwór i tramwajowa przez Popowice, otwarcie mostów Pomorskich, mostów Chrobrego, przedszkola przy al. Hallera czy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego przy ul. Asfaltowej. A to wszystko przy zmniejszonych przychodach miasta z podatków PIT i CIT, czyli konsekwencji wprowadzenia przez poprzedni rząd Polskiego Ładu.

Po rozliczeniu budżetu za poprzedni rok wpływy w 2023 r. wyniosły 6,3 mld zł. Natomiast wydatki ukształtowały się na poziomie blisko 7 mld zł, co skutkowało wykonaniem deficytu budżetowego na poziomie blisko 600 mld zł (282 mln mniej, niż było planowane). Największe wydatki zostały przeznaczone na oświatę: 2,3 mld zł, czyli o 367 mln więcej niż w roku 2022. Następnie na transport: 1,5 mld zł, czyli o nie-



Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk podczas sesji Rady Miejskiej Wrocławia 27 czerwca 2024 roku

mal 200 mln więcej niż w 2022 roku. Z kolei na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska 664 mln zł, czyli o 248 mln więcej niż rok wcześniej.

W ubiegłym roku urząd miasta przeznaczył niemal 980 mln zł na inwestycje w poprawę jakości życia mieszkańców Wrocławia. To o 35 mln więcej, niż w roku ubiegłym. – Kupiliśmy między innymi 13 elektrycznych autobusów, zrealizowaliśmy umowy na tramwa-

je Gamma i realizujemy na Pesy. Zrewitalizowaliśmy także skwer Niemena i skwer przy ul. Gazowej. Poza tym urządziliśmy na nowo park przy ul. Kunickiego. Oddaliśmy do użytku odnowioną ul. Asfaltową i ul. Lutosławskiego, drugą część obwodnicy Leśnicy z nowym wiaduktem i poszerzoną ul. Kosmonautów. Nie można też zapomnieć o inwestycjach związanych z rewitalizacją wrocławskich kamienic, podwórek oraz kompleksową przebudową placówek

oświatowych, które także są dla mieszkańców Wrocławia niezwykle ważne – wymieniał prezydent Wrocławia.

Podczas sesji 27 czerwca radni podjęli ważne decyzje dotyczące: udzielania pomocy de minimis przedsiębiorcom, powstania Branżowych Centrów Umiejętności, wprowadzenia nowej formy usługi pomocy sąsiedzkiej czy udzielania dotacji na prace konserwatorskie.

Mobilne KTG dla przyszłych mam



Mobilne KTG zapewnia ciężarnej kobiecie spokój w tym ważnym czasie

Ruszyła 3. edycja programu miejskiego, w ramach którego kobiety mogą bezpłatnie wypożyczać bezprzewodowe urządzenia do KTG.

Paulina Falkiewicz

Program „Bądź bezpieczna. Mobilne KTG dla mieszkanki Wrocławia od 36. tygodnia ciąży” wystartował 27 czerwca. W projektach pilotażowych i dwóch poprzednich edycjach projektu wzięło udział ponad 500 uczestniczek, które wykonały blisko trzysta badań i pół tysiąca badań.

Mobilne KTG to urządzenie umożliwiające przyszłym mam wykonywanie badań, które pomagają ocenić dobrostan płodu. Monitorują czynność jego serca, jak rów-

nież czynność skurczową macicy. Dodatkowo pozwalają w porę wykryć stany niedotlenienia dziecka oraz występowanie wad serca.

Aby zgłosić się do programu, należy zadzwonić pod numer telefonu +48 22 308 03 00, który czynny jest od pon. do pt. w godz. 8-16. Po weryfikacji dokonywanej na bieżąco przez personel ginekologiczno-położniczy uczestniczka zakwalifikowana do programu otrzymuje kod umożliwiający jej bezpłatne zamówienie dostawy urządzenia kurierem i korzystanie z usługi medycznej.

Nagroda za spot Wrocławia

Wrocławski spot promocyjny „Wrocław Miasto Przygody” wywalczył nagrodę na US International Film and Video Festival w Stanach Zjednoczonych. Film przygotowany przez Wydział Promocji Miasta i Turystyki jest elementem kampanii turystycznej miasta. US International Award to jeden z najstarszych konkursów tego typu. Nagrody przyznawane są najlepszym filmom dokumentalnym, produkcjom korporacyjnym, online i do mediów społecznościowych.

Posłuchaj Niemena w plenerze

Zrewitalizowany w ubiegłym roku skwer Czesława Niemena, u zbiegu ulic Stawowej i Bogusławskiego, rozbrzmiewa od dzisiaj muzyką twórcy dzięki „szafie grającej”, która odtwarza pięć najbardziej znanych utworów mistrza: „Dziwny jest ten świat”, „Pod Papugami”, „Czy mnie jeszcze pamiętasz”, „Sen o Warszawie” i „Wspomnienie”. Wystarczy tylko wcisnąć przycisk. Skwer został nazwany imieniem znakomitego polskiego muzyka, aby podkreślić jego związek z Wrocławiem. Na miejscu przypomina o tym pamiątkowa tablica z kalendarium.

Od 1 lipca do 5 tys. zł kary za palenie w kopciuchu

Od 1 lipca 2024 r. nie można użytkować pieców bezklasowych i najniższych klas. Straż Miejska zapowiada kontrole i mandaty do 5 tys. zł za palenie w kopciuchach. Aby ich uniknąć, złóż jak najszybciej wniosek o wymianę pieca. W ramach programu dotacyjnego Kawa Plus możesz otrzymać dofinansowanie w wysokości 8 tys. zł. Program trwa do 2028 r. Dotacje można łączyć z rządowym programem Czyste powietrze i Ciepłe mieszkanie. To nawet 78 tys. zł! Szczegóły na stronie zmienpiec.pl.

Nowe przepisy dotyczące taksówkarzy. Co się zmieni?

Zgodnie z zapowiedziami w całej Polsce zaczęły obowiązywać nowe przepisy ustawy o transporcie drogowym, które mają poprawić bezpieczeństwo pasażerów. W związku z tym we Wrocławiu 1 lipca 2024 r. straciło ważność niezweryfikowanych na czas 855 licencji taksówkarskich, to ok. 49 proc. Co to oznacza?

Jarek Ratajczak

Część z nich należała do przedsiębiorców, którzy od dawna nie byli taksówkarzami, ale w tym gronie są także przedsiębiorcy, którzy zgodnie z przepisami nie poddali się weryfikacji w wyznaczonym ustawowo terminie do 31 marca 2024 r. Ponieważ ich licencje straciły ważność, mogą wystąpić o nowe, na nowych zasadach.

Nowe przepisy ustawy o transporcie drogowym mają przede wszystkim poprawić bezpieczeństwo pasażerów. Kierowcy, by prowadzić taksówkę, muszą mieć: polskie prawo jazdy, ważne orzeczenie lekarskie lekarza medycyny pracy, uprawniające do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy, ważne orzeczenie psychologiczne oraz zaświadczenie o niekaralności.



Aby zadbać o bezpieczeństwo pasażerów, Urząd Miejski Wrocławia prowadzi kontrole taksówek

UMW kontroluje

Wydział Transportu Urzędu Miejskiego Wrocławia, wspólnie z inspektorami Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego we Wrocławiu oraz funkcjonariuszami Placówki Straży Granicznej Wrocław-Strachowice, wyrywkowo skontrolowali 20 po-

jazdów oznakowanych jako TAXI. Wszystkie funkcjonowały jako „przewozy na aplikacje”. Celem kontroli była przede wszystkim weryfikacja legalności przewozów. Dodatkowo pracownicy Wydziału Transportu skontrolowali prawidłowość oznakowania taksówek. Funkcjonariusze Straży Granicznej weryfikowali również

legalność pobytu i zatrudnienia cudzoziemców będących taksówkarzami, natomiast inspektorzy Inspekcji Transportu Drogowego – stan techniczny zatrzymanych pojazdów, obowiązkowe wyposażenie oraz trzeźwość kierowców.

W wyniku tych czynności: w 2 przypadkach stwierdzono brak

dokumentu pobytowego cudzoziemca, w 7 przypadkach kierowcy nie posiadali w pojeździe wypisu z licencji, 7 kierowców nie było zgłoszonych do licencji, 1 kierowca nie posiadał żadnych uprawnień do kierowania pojazdem, w 2 przypadkach kierowcy nie posiadali wymaganych dokumentów, 2 pojazdy posiadały

usterki techniczne, zatrzymano 2 dowody rejestracyjne.

W zakresie oznakowania taksówek, pracownicy Wydziału Transportu stwierdzili, że w 6 pojazdach oznakowanie było niezgodne z uchwałą Rady Miejskiej dotyczącą przepisów porządkowych przy przewozie osób i bagażu, a w 7 pojazdach nie było cennika usług przewozowych.

W związku z faktem, że wszystkie wyrywkowo skontrolowane pojazdy lub ich kierowcy w jakimś stopniu uchybiały obowiązującym przepisom – Urząd Miejski Wrocławia będzie kontynuował kontrole skoordynowane z innymi podmiotami oraz służbami.

Ty też zweryfikuj

We Wrocławiu można sprawdzić taksówkę poprzez aplikację Legalna Taksówka/Legal Taxi. Kierowcy taksówek (w tym również taksówek na tzw. aplikacje) nakleją ją na szybę pojazdu kod QR, jaki otrzymują od miasta po zweryfikowaniu, a pasażer, widząc podjeżdżający pojazd, może najeżdżać smartfonem na kod QR na szybie i w ten sposób telefonem zweryfikować, czy pojazd jest w bazie.

Bale i zapasy: hala przy Bierutowskiej zabytkiem



Gdy budowano drogę wylotową z Wrocławia, Etablissement Deutscher Kaiser prawie zniknęło z Psiego Pola. Została tylko połowa znanego w Breslau kompleksu wypoczynkowego. Zabytek utrzymał się jednak dzięki sportowcom, którzy od blisko 80 lat trenują tu zapasy. Teraz przejdzie remont.

Magdalena Pasiewicz

Jadąc al. Jana III Sobieskiego w stronę Długołęki, trudno dostrzec budynek kryjący historie koncertów i zabawy, jaka trwała tam przez lata. Był tam popularny etablissements. W schowanych obecnie pod stołem reklamowych banerów pozostałościach kompleksu, od blisko 80 lat, trwa kolejna ciekawa historia – zapasników z klubu sportowego Lotnik.

Etablissements to popularne w XIX w. ogrodowe zespoły rozrywkowo-rekreacyjne położone w miastach. Przy ul. Bierutowskiej 36–38 taki kompleks powstał w 1899 r. Składał się z hotelu, stajni z garażem

i części mieszkalnej, dziedzińca oraz sali taneczno-restauracyjnej z werandą, i ogromnego ogrodu z parkiem. I ścigał tłumy...

Etablissements zaczęły tracić swoje znaczenie w momencie pojawienia się kinematografu. Większość zespołów zlikwidowano we Wrocławiu po 1945 r. Plotki mówią, że w część budynku przy Bierutowskiej miała uderzyć bomba. Na pewno przynajmniej połowa ustąpiła miejsca al. Jana III Sobieskiego. – Budynek ten stanowi rzadki przykład funkcjonowania obiektu użyteczności publicznej w jednym miejscu nieprzerwanie od co najmniej 1898 r. do chwili obecnej, ilustrując znaczące etapy rozwoju

historii Wrocławia – wyjaśnia Daniel Gibski, dolnośląski wojewódzki konserwator zabytków.

Ocaloną część wykorzystano. Zasiedlili ją sportowcy z Klubu Sportowego „Lotnik”, który pierwotnie był zakładowym klubem Lotniczych Zakładów Naukowych. Budynek przeszedł częściową modernizację, zachował jednak swoją formę, układ wnętrza, podziały elewacji oraz dekoracje. 22 kwietnia Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków wpisał go do rejestru zabytków. Obiektem zarządzają obecnie Wrocławskie Mieszkania, które przygotowują się do wykonania remontu zabytkowej hali sportowej.

W dawnym kompleksie rozrywkowym dziś trenują zapasnicy

Doradzą minister ds. społeczeństwa obywatelskiego

Minister Agnieszka Buczyńska powołała grupy robocze, które będą pracować nad rekomendacjami dla legislatorów. W gronie specjalistek i specjalistów znaleźli się eksperci z Wrocławia.

I Mirosława Kuczkowska

W grupie roboczej ds. partycypacji i dialogu społecznego pracować będą:

- Krzysztof Ziental, kierownik Działu Partycypacji w Urzędzie Miejskim Wrocławia
- Maria Lewandowska-Mika, dyrektor Dolnośląskiej Federacji Organizacji Pozarządowych
- Damian Wojciech Dudała, założyciel Fundacji SOC TECH LAB (wcześniej Instytut Badań i Rozwoju Lokalnego).

Poprawią konsultacje

Zadaniem grupy będzie m.in. wypracowanie nowych metod konsultacji i dialogu, które będą dostępne dla wszystkich osób chcących zabrać głos i działać dla wspólnego pożytku.

– Jesteśmy po pierwszym spotkaniu w ministerstwie, będziemy pracować w zespołach. Mnie zależy przede wszystkim na dialogu społecznym rozumianym jako aktywne narzędzie do przekazywania głosu środowiska organizacji pozarządowych i umacniania tego głosu być może również w ustawach, któ-

re będziemy wspólnie tworzyć. To jest dla mnie klucz – mówi Maria Lewandowska-Mika. – Co ważne, widać otwartość ze strony ministerstwa, żeby rekomendacje wdrażać – dodaje.

Uproszczą prawo

W pracach grupy roboczej ds. uproszczeń prawnych dla organizacji pozarządowych będą brać udział m.in. Beata Bernacka, dyrektor Wydziału Partycypacji Społecznej Urzędu Miejskiego Wrocławia, oraz przedstawiciele NGO:

- Waldemar Waihs, prezes Fundacji „Merkury” i przewodniczący Dolnośląskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego
- Krzysztof Pławewski, Fundacja LexCultura
- Błażej Zajac, Porozumienie Wschód – Zachód
- Mateusz Kokoszkiewicz, Towarzystwo Benderowskie.

Czym zajmie się grupa? Jak podkreślił podsekretarz stanu w KPRM Marek Krawczyk: – Istnieje potrzeba dokonywania systematycznego przeglądu regulacji prawnych pod kątem identyfika-



Beata Bernacka, dyrektor Wydziału Partycypacji Społecznej, pracuje w grupie ds. uproszczeń prawnych

cji nadmiarowych procedur, które stanowią nieuzasadnione obciążenie zarówno dla obywateli, jak i organizacji. Bariery administracyjne i prawne należy eliminować albo modyfikować, aby były bardziej przyjazne dla wszystkich, którzy chcą podejmować inicjatywy na rzecz współobywateli.

– Współpraca z organizacjami we Wrocławiu, zlecanie zadań pu-

blicznych opiera się na konkretnych przepisach. Widzę obszary i zagadnienia, które można poprawić. Tak, aby prawo było lepsze, bardziej przyjazne, a przede wszystkim prostsze. W konsekwencji więc łatwiejsze do stosowania. Ufam, że efektem prac naszej grupy będą zmiany i nowe projekty aktów prawnych wzmacniających sektor obywatelski w Polsce – mówi Beata Bernacka.

– Liczebność grup, ponad 40 osób w każdej, jest wyzwaniem, ale też napawa dumą, że tyle osób z sektora pozarządowego i samorządowego chce dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem. Nieraz to środowisko pokazało, że potrafi rozmawiać i wypracowywać wspólne rekomendacje. I na takie efekty liczę! – podkreśla Krzysztof Ziental.

Dlaczego warto być przedsiębiorstwem społecznym



Zespół Starej Piekarni prowadzi kawiarnię i organizuje warsztaty

Program „Warto być Przedsiębiorstwem Społecznym!” na lata 2023–2024 powstał, aby wspierać finansowo rozwój przedsiębiorstw społecznych. Wnioski można składać do 17 lipca przez generator.

I Mirosława Kuczkowska

Na zatrudnienie pracowników, na realizowanie usług społecznych i bieżącą działalność i reintegrację pracowników – przedsiębiorcy społeczni mogą ubiegać się o wsparcie z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Na wsparcie mogą liczyć podmioty posiadające w dniu złożenia wniosku status przedsiębiorstwa społecznego. Aby uzyskać taki status od wojewody, celem przedsiębiorstwa musi być realizacja działań społecznych, a nie maksymalizacja zysku. Przedsiębiorstwo społeczne może działać w formie spółdzielni socjalnej, stowarzyszenia, fundacji, jak

i spółek non-profit. Przykładem takiego przedsiębiorstwa jest Fundacja Znacznie Więcej, która realizuje swoje działania pod marką Stara Piekarnia.

– Głównym celem naszego przedsiębiorstwa społecznego jest reintegracja społeczno-zawodowa osób po kryzysie psychicznym. Na co dzień zajmujemy się świadczeniem usług gastronomicznych i cateringowych, a w przestrzeni Starej Piekarni, w której działa kawiarnia sąsiedzka przy ul. Bolesława Krzywoustego 310a, organizujemy też warsztaty artystyczne, kulinarne i szkolenia – mówi Dorota Wojtanowicz ze Starej Piekarni, dyrektorka Fundacji Opieka i Troska.

Na co jest dofinansowanie? Na wsparcie:

- zatrudnienia pracowników (18–72 tys.)
- w realizowaniu usług społecznych (10–30 tys.)
- bieżące (10–30 tys.)
- reintegracji (12–36 tys.).

Wnioski i oświadczenia należy składać do 17 lipca do godz. 12 przez Generator Wniosków i Sprawozdań na ppluss.mrips.gov.pl. Uruchomiona została też infolinia: +48 538 117 062. Dzwonić można od pon. do pt. w godz. 9–11.

➤ Więcej informacji na stronie wro.news/ekonomia-spo-oleczna

Nowa jakość ronda na Powstańców Śl.

Plac Powstańców Śląskich, czyli olbrzymie rondo w ciągu ulicy o tej nazwie, będzie wyremontowane. Zarówno jezdnia, jak i wnętrze ronda zostanie odnowione. ZDiUM ogłosił właśnie przetarg na wykonanie projektu remontu. Ze względu na historyczne walory miejsca, dokumentacja musi uwzględniać wytyczne konserwatora zabytków. Nawierzchnia zostanie ułożona od nowa, ale będzie z kostki. Sam plac ma zyskać charakter miniparku.

Będzie projekt nowej kładki nad fosą

Ma mieć 30-35 metrów długości, pięć metrów szerokości, a stylistyką przypominać kładkę św. Antoniego. Wybudowana zostanie na wysokości ul. Sikorskiego i pełnić będzie ważną rolę – stanowić będzie część długiej trasy rowerowej, która połączy Gądów ze ścisłym centrum Wrocławia w sposób przyjazny rowerzystom. To zielona rowerowa oś zachodnia – sześciokilometrowa trasa prowadząca z zachodu do centrum miasta, zaprojektowana według najlepszych holenderskich wzorców. Będzie zieloną alternatywą dla trasy wzdłuż Legnickiej.

ZDiUM łąta dziury

Między 3 a 10 lipca kierowców będziemy mogli napotkać w następujących miejscach:

- Białokörnacza,
- Bobrza,
- Kamińskiego,
- al. Kochanowskiego,
- Muchoborska,
- Okulickiego,
- Petuniowa,
- Przedwiośnie,
- Rakowa,
- Sołtysowicka,
- Społeczna,
- Stabłowicka,
- Starodworska,
- Stolarska,
- Szkolna,
- Ślusarska,
- Śniadeckich,
- Wesołowskiego,
- Wiaduktowa,
- Wilanowska,
- Wojanowska.

Pociągami po Wrocławiu z biletem MPK

Od 1 sierpnia wystarczy np. całodobowy bilet MPK, by swobodnie przesiadać się z pociągu na tramwaj lub autobus, albo odwrotnie. Miasto podpisze umowę z Kolejami Dolnośląskimi oraz Polregio, dzięki czemu na bilecie Urbancard pojedziemy koleją.

Bartosz Chochołowski

To rozwiązanie korzystne dla wrocławian, dojeżdżających do pracy lub szkoły pociągami. Zyskują również mieszkańcy innych miejscowości – mogą kupować bilet kolejowy tylko do stacji granicznej, a dalej pociągami i komunikacją miejską przemieszczać się na podstawie miejskiego biletu.

– Porozumienie było możliwe dzięki współpracy samorządów województwa i Wrocławia. Wspólny bilet zabezpieczy dobrą komunikację dla mieszkańców Wrocławia i okolicznych miejscowości. W przyszłości być może będzie również wspólny bilet na wszystkie środki transportu po Dolnym Śląsku, ale to ambitne wyzwanie – mówił podczas konferencji Paweł Gancarz, marszałek województwa dolnośląskiego.

Jak to działa? Urbancard w pociągu będzie obowiązywać na stacjach i przystankach kolejowych posiadających w nazwie „Wrocław”, do puli został włączony też przysta-



Od lewej: wiceprezydent Wrocławia Renata Granowska, prezydent Wrocławia Jacek Sutryk i Paweł Gancarz, marszałek Województwa Dolnośląskiego, podczas konferencji dotyczącej wspólnego biletu

nek „Iwiny”, z którego korzystają mieszkańcy Jagodna.

Te same ulgi, które mamy na komunikację miejską, będą dotyczyły kolei. Bilet na Urbancard kupujemy jak zwykle, wg tych samych zasad, z tą różnicą, że od 1 sierpnia na terenie Wrocławia możemy z nim jeździć też pociągami (KD i Polregio).

Dotyczy to **biletów czasowych**: 24-, 48-, 72- i 168-godzinnych;

biletów okresowych (w tym kupionych z taryfy Nasz Wrocław), **biletów okresowych na okaziciela** i **biletów pracowniczych**. Jedynie osoby, które kupują bilet na dwie wybrane linie, nie mogą skorzystać z trzeciej – kolejowej. Chcąc podróżować pociągami, powinny zakupić okresowy bilet na wszystkie linie – imienny lub na okaziciela.

Bezpłatnie pociągami po Wrocławiu także jeżdżą ci, którzy nie płacą za komunikację miejską, to

m.in. uczniowie, seniorzy czy honorowi dawcy krwi.

Na ten cel 36 mln zł przekaże Wrocław, 5 mln zł Urząd Marszałkowski, natomiast 1 mln zł Starostwo Powiatowe. To kwoty dotyczące przyszłego roku. Tegoroczny koszt dla miasta to około 15 mln zł.

➤ **Jeśli masz pytania dotyczące programu, wyślij je na biuletyn@araw.pl – w kolejnych numerach na nie odpowiemy**

756 nowych drzew na Armii Krajowej

Na niemal całej długości alei Armii Krajowej – od ul. Bogedaina do Ślężnej – rosnąć ma 756 nowych drzew. Miasto chce sadzić je jesienią, a więc niebawem ogłosi przetarg na wykonanie pierwszej części tego zadania. Jakie drzewa będą rosnąć przy tej ruchliwej arterii?



Tak ma wyglądać zazieleniona 756 drzewami aleja Armii Krajowej

Bartosz Chochołowski

Pierwsza część to posadzenie i pielęgnacja 625 drzew. Kolejne przybędą w następnym etapie.

W planie jest 11 gatunków, które odporne są na trudne miejskie warunki. Najwięcej będzie klonów jaworów, ale nie zabraknie też platanów klonolistnych w dwóch odmianach, lip srebrzystych oraz drobnolistnych kasztanowców czerwonych, klonów polnych w odmianie Elsrijk, a także klonów czerwonych.

Tam, gdzie warunki bytowe będą bezpieczne dla tych drzew,

pojawiają się perełkowce japońskie i daglezie zielone. W przypadku tych ostatnich wybrane miejsca są poza pasem drogowym, m.in. w parku albo w sąsiedztwie istniejących drzew iglastych. Daglezie potrafią rosnąć do olbrzymich rozmiarów.

W minionym roku na ulicach Legnickiej i Lotniczej przybyło aż 930 drzew. W planach są kolejne nasadzenia na ulicy Kosmonautów. Natomiast na Biskupinie, wzdłuż ulicy Olszewskiego, dendrolodzy pieczołowicie „odbetonowują” stuletnie piękne dęby, aby zapewnić im prawidłowe warunki do życia.

Wakacyjne remonty szkół, przedszkoli i żłobków

W tym roku, w ponad 100 wrocławskich placówkach oświatowych oraz we wszystkich żłobkach, prowadzone będą wakacyjne remonty. W części z nich prace zakończą się jeszcze przed wrześniem, a w części potrwają nieco dłużej. Miasto na ten cel przeznaczy ponad 50 mln złotych.

Redakcja

Dzieci odpoczywają na wakacjach, ale to nie oznacza, że w placówkach oświatowych nic się nie dzieje. Wręcz przeciwnie. W ponad 100 szkołach i przedszkolach oraz we wszystkich żłobkach ruszają bądź kontynuowane będą prace remontowe.

Największe remonty realizować będzie Zarząd Inwestycji Miejskich. Obejmą one m.in. przebudowy bloków żywieniowych, klatek schodowych, toalet, boisk i bloków sportowych, placów zabaw czy instalacji grzewczych. W placówkach będą również remontowane schody, dachy i ogrodzenia oraz prace związane z termomodernizacją obiektów. Nie zabraknie też prac związanych z przebudową pomieszczeń szkolnych oraz dostosowaniem placówek do wymogów przepisów przeciwpożarowych.

Łącznie inwestycje te kosztować będą ok. 40 mln zł (dwa razy więcej niż w ubiegłym roku).

– Nasze prace nie tylko odpowiadają na bieżące potrzeby remontowe wrocławskich szkół i przedszkoli, ale też przy okazji tych prac, staramy się poprawiać efektywność energetyczną tych obiektów, dzięki czemu możemy realnie obniżyć koszty zużycia energii, szczególnie w sezonie zimowym. Tylko w tym roku zmodernizowaliśmy instalację centralnego ogrzewania poprzez wymianę zaworów już w kilkun-

stu wrocławskich szkołach. Wartość tych prac to ponad 800 tys. złotych. Dodatkowo, tam gdzie to możliwe, docieplamy dachy, elewacje budynków, budujemy instalacje fotowoltaiczne na dachach – zaznacza Jolanta Wnęk, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich we Wrocławiu.

Dodatkowo ponad 10 mln zł przeznaczonych zostanie na remonty, które przeprowadzają same placówki (ponad 2 razy więcej niż w roku ubiegłym). Większość z nich zrealizowana zostanie w trakcie letniej przerwy wakacyjnej.

Zakres prac:

- malowanie i odświeżanie sal,
- remont kuchni,
- wymiana oświetlenia,
- rozbudowa i montaż monitoringu,
- modernizacja systemu alarmowego,
- wymiana okien, drzwi i podłóg,
- remont toalet i kotłowni,
- wymiana oświetlenia na LED,
- naprawa urządzeń zabawowych na placach zabaw,
- wymiana ogrodzenia.

– Jak co roku, wykorzystujemy wakacje, by zrealizować m.in. te najbardziej uciążliwe prace budowlane, które wiążą się z hałasem oraz całkowitym wyłączeniem



Wizualizacja Szkoły Podstawowej nr 30 przy ul. Zaporoskiej po remoncie, prace obejmą m.in. blok sportowy

z użytkowania danej przestrzeni. Przy czym, w tym roku, tego typu remonty przeprowadzimy w większej liczbie placówek, a co za tym idzie przeznaczymy na nie więcej pieniędzy. Wszystko po to, by maksymalnie wykorzystać ten letni czas na poprawę komfortu, bezpieczeństwa oraz warunków nauki i pracy w naszych szkołach i przedszkolach – mówi Marcin Miedziński z Departamentu Edukacji UMW.

W trakcie wakacji kontynuowane będą m.in. prace w Szkole Podstawowej nr 30 przy ul. Zaporoskiej. Obejmują one m.in. remont bloku sportowego, w którym znajdują się

dwie sale gimnastyczne i zaplecze sanitarno-szatniowe. Wyremontowane zostaną także łącznik, gabinet pielęgniarki oraz pomieszczenia magazynowe. Wdrożone zostaną też rozwiązania proekologiczne.

– Prace obejmą także remont dachu, termomodernizację budynku, jak i budowę ogrodu deszczowego oraz położenie instalacji fotowoltaicznej – wymienia Beata Misiak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 30 przy ul. Zaporoskiej. – Cieszymy się, że jest u nas realizowany tak szeroki zakres prac. To z pewnością wpłynie na poprawę warunków w naszej placówce. Tym bardziej że ta uciążliwa część remontów będzie realizowana w trakcie wakacji – dodaje.

Prace remontowe w Szkole Podstawowej nr 30 zakończą się jeszcze w tym roku. Z kolei w trakcie wakacji rozpocznie się i zakończy remont w Przedszkolu Integracyjnym nr 89 przy ul. Oporowskiej.

– Podczas sierpniowej przerwy wakacyjnej w łazienkach wymienione zostaną płytki podłogowe, a strefa wejścia i przedsionek przedszkolny zyskają zupełnie nowy wygląd. Wszystkie prace mają poprawić komfort naszych dzieci i sprawić, by było ładniej i przytulniej – podkreśla Magdalena Kubala, dyrektorka Przedszkola nr 89 przy ul. Oporowskiej.

Remonty w żłobkach

W okresie wakacyjnym również we wszystkich miejskich żłobkach prowadzone będą remonty. Na łączną kwotę blisko 1 mln złotych.

– W naszych placówkach będą m.in. odnawiane sale, schody, podłogi, malowane pomieszczenia, wymieniane oświetlenie oraz drzwi i okna. Prane będą także wszystkie dywany oraz tapicerowane meble. Wszystko po to, by poprawić estetykę, a także zwiększyć bezpieczeństwo i utrzymać higienę w żłobkach – mówi Iwona Bugajska, dyrektorka Wrocławskiego Zespołu Żłobków. – Niektóre prace, niemające wpływu na bezpieczeństwo dzieci, będą kontynuowane także po zakończeniu wakacji – dodaje.

Budowa miejskich placówek

Dodatkowo, kończy się obecnie budowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 26 przy ul. Cynamonowej dla 1200 uczniów i przedszkolaków (otwarcie we wrześniu). Trwają też już prace przy budowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego przy ul. Zwyckiej (otwarcie placówki dla 1200 dzieci we wrześniu 2026 r.).

➤ **Lista remontowanych placówek na stronie wro.news/ wakacyjne-remonty**



W przedszkolu integracyjnym przy ul. Oporowskiej 1 mają ogród warzywny, teraz czas na remont w budynku

Zgłoś swój wniosek do Planu Ogólnego Wrocławia

Do 2 sierpnia wrocławianie mogą składać wniosek do Planu Ogólnego Wrocławia. Określi on, jak przestrzennie będzie rozwijać się nasze miasto. O tym nowym i bardzo ważnym dokumencie planistycznym rozmawiamy z Przemysławem Matyją, dyrektorem Wydziału Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego Wrocławia.

I Mirosława Kuczkowska

Mamy „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego”. Dlaczego powstaje Plan Ogólny Wrocławia?

Ustawodawca nowelizacją ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która weszła w życie 24 września 2023 roku, stopniowo wygasza studium. Do końca 2025 roku musimy uchwalić plan ogólny, który odzwierciedli ogólną politykę przestrzenną miasta i zastąpi studium.

Co się stanie, jeśli miasto nie uchwali planu do tego czasu?

Będzie paraliż planistyczny. Nie będziemy mogli uchwalać planów zagospodarowania przestrzennego ani wydawać decyzji o warunkach zabudowy.

Dlaczego to ważne, aby mieszkańcy wzięli udział w kształtowaniu planu?

Chcemy wiedzieć, czego wrocławianie potrzebują. Dokument jest syntetyczny, ale każdy musi mieć szansę zaproponować to, czego oczekuje i jak widzi Wrocław.

Czy to jedyne przewidziane konsultacje zapisów planu ogólnego?

Oczywiście, że nie. Będziemy jeszcze konsultowali gotowy projekt, zanim przedstawimy go Radzie Miejskiej Wrocławia. Jeśli więc ktoś nie ma konkretnego pomysłu dziś, ale będzie chciał wy-



Przemysław Matyja wyjaśnia, dlaczego złożenie wniosków do Planu Ogólnego przez wrocławian jest ważne

razić swoją opinię, to będzie miał na to jeszcze czas.

Czym plan ogólny różni się od studium?

Oba dokumenty z założenia są ogólne, a ich postanowienia znajdują odzwierciedlenie w zapisach planów zagospodarowania przestrzennego. Ale studium ma opisowy charakter, a plan ma być

bardziej techniczny. Zdecyduje, gdzie będą mieszkania, zieleni, przemysł. Oznaczone będą też podstawowe parametry, między innymi: intensywność zabudowy, ilość zieleni. Jednak skala ogólności będzie duża.

A jeśli chodzi o moc prawną?

Pamiętajmy, że to plan ogólny, czyli kierunkowy. Dalej obowiąz-

ują miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Na podstawie planu ogólnego będą robione w nich zmiany i wydawane decyzje o warunkach zabudowy, ale już nie pozwolenie na budowę.

Powstaje ważny dokument dla miasta, dlaczego konsultacje trwają tylko do 2 sierpnia?

Tempo prac wynika z zapisów ustawy. Musimy uchwalić plan ogólny do końca 2025 roku. Przed nami jeszcze wiele etapów prac nad tym dokumentem.

Teraz we Wrocławiu obowiązuje Studium z 2018 roku, do którego zmiany mieszkańcy zgłaszali kilka lat temu wnioski. Co teraz z nimi się stanie?

Do tej zmiany wpłynęło 1415 wniosków. Nie możemy ich jednak wprowadzić do Ogólnego Planu Wrocławia. W wyniku zmian prawa ta procedura została zamknięta. Dlatego tych, którzy zgłaszali propozycje do Studium, prosimy o ponowne złożenie wniosków na formularzu przygotowanym do konsultacji Planu Ogólnego.

Wnioski należy składać grupowo czy indywidualnie?

Z formalnego punktu widzenia nie ma to znaczenia. Każdy wniosek będzie rozpatrywany.

Wniosek należy złożyć na formularzu. Gdzie się zwrócić w razie wątpliwości?

Na stronie wro.news/plan-ogolny-wnioski jest pełna informacja. Jeśli to nie wystarczy, w siedzibie Wydziału Planowania Przestrzennego przy Świdnickiej 53 są urzędnicy, którzy rozwieją wszelkie wątpliwości.

➔ **Szczegóły na wro.news/plan-ogolny-wnioski**

Wzrost cen za wodę i ścieki. Sprawdź, ile zapłacimy

– Cztery lata bez zmiany ceny za wodę i ścieki we Wrocławiu. Czas na zmianę taryfy – informuje Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Sprawdź, ile zapłacimy za wodę od lipca 2024 r. i jak ceny wody w naszym mieście wyglądają na tle cen w innych miastach w Polsce.

I Beata Turska

6 lipca 2024 roku zmienia się we Wrocławiu taryfy wodociągowe, to oznacza, że za wodę zapłacimy więcej. – Za dostarczenie metra sześciennego wody i odbiór ścieków zapłacimy po waloryzacji około 2 zł więcej. Po tej korekcie, MPWiK Wrocław ze stawką 14,10 zł brutto będzie na poziomie średniej taryfy w największych polskich miastach i zdecydowanie poniżej średniej ceny dla samorządów na Dolnym Śląsku – informuje przedsiębiorstwo w komunikacie.

Dlaczego wzrost cen jest konieczny? Jak wyjaśnia MPWiK, obecne stawki zostały ustalone 6 lat temu i miały obowiązywać maksymalnie 3 lata. Wody Polskie (krajowy regulator cen) nie wyrażały zgody na podwyżkę, tymczasem sytuacja gospodarcza w kraju uległa diametralnej zmianie.

Ostatnia podwyżka cen za wodę i ścieki miała miejsce w maju 2020 roku. Zsumowana inflacja w tym okresie wyniosła 36,97 proc., a koszty gazu i prądu odpowiednio wzrosły o 283 proc. i 63 proc. Wzrosły także koszty pracy, in-

westycji i remontów. Wszystko to sprawia, że obowiązujące do tej pory stawki wodociągowe we Wrocławiu nie pokrywają nawet kosztów ujmowania, produkcji i dystrybucji wody, a także odbierania i oczyszczania ścieków.

– Realna zmiana powinna wynieść co najmniej 40 proc., jednak chcąc ograniczyć wzrost opłat dla mieszkańców, zaproponowaliśmy zdecydowanie niższą zmianę. W pierwszym roku obowiązująca stawka będzie waloryzowana o 19,5 proc. w stosunku do ceny z 2020 roku, a w dwóch kolejnych latach na po-

ziomie planowanej w Polsce inflacji – mówi Witold Ziomek, prezes zarządu MPWiK Wrocław.

Obecnie cena za metr sześcienny dostarczenia wody i odbioru ścieków w stolicy Dolnego Śląska wynosi 11,80 zł brutto. Po wzroście cen będzie to 14,10 zł brutto. Tak będzie w pierwszym roku obowiązywania nowej stawki, od 6 lipca 2024 r. do 5 lipca 2025 r.

W kolejnych latach MPWiK zaproponowało: 3,9 proc. wzrostu w drugim roku obowiązywania nowej taryfy i 2,4 proc. w trzecim.

Zmiany cen zostały zaakceptowane przez regulatora Wody Polskie.

Jak wygląda stawka za wodę i ścieki we Wrocławiu (14,10 zł brutto) na tle innych miast?

- Katowice – 1 metr sześcienny dostarczenia wody i odbioru ścieków: 17,05 zł brutto
- Gorzów Wielkopolski – 1 metr sześcienny dostarczenia wody i odbioru ścieków: 16,37 zł brutto
- Szczecin – 1 metr sześcienny dostarczenia wody i odbioru ścieków: 14,79 zł brutto.

Jak segregują wrocławianie? Połowę da się odzyskać!

Około pół tony odpadów – tyle śmieci w ciągu roku wytwarza przeciętny mieszkaniec gminy Wrocław. Ponad połowę wszystkich naszych odpadów komunalnych stanowią te zmieszane – to ponad 180 tys. ton. Sprawdzamy, co przeciętny wrocławianin wyrzuca do czarnego pojemnika i czy dałoby się z niego coś odzyskać.

Redakcja

W 2023 roku każdy z nas wytworzył średnio 534 kg odpadów. To nieco mniej niż w 2022 roku, kiedy było ich 577 kg. Choć ta liczba w ostatnich latach zmalała, to ilości wciąż są ogromne. W 2023 roku wszystkich odebranych odpadów było niemal 300 tys. ton, z czego blisko 182 tys. ton stanowiły zmieszane odpa-

dy komunalne. Sprawdźmy, co wyrzucamy do czarnych pojemników?

Eksperci sprawdzili

Z pomocą przychodzą nam badania przeprowadzone przez naukowców z Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Wrocławskiej. Eksperci badali, ile i jakich odpadów wyrzucamy we Wrocław-

wiu przez cały rok – od wiosny 2022 do wiosny 2023. W zestawieniu uwzględniono nieruchomości jednorodzinne i wielorodzinne, a wyniki uśredniono.

W analizie przyglądano się temu, co wrzucamy do czarnego pojemnika, kiedy już oddzielimy poszczególne frakcje nadające się do recyklingu – papier, tworzywa

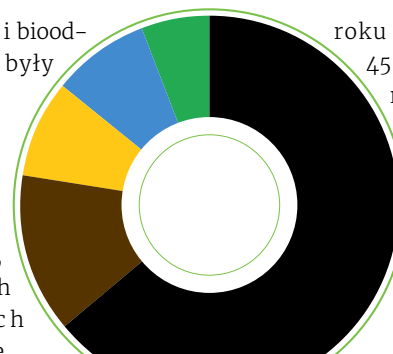
sztuczne, szkło i bioodpady. Wyniki były zaskakujące.

Za dużo zmieszanych

Okazuje się, że w odpadach zmieszanych znalazło się ponad 30 proc. odpadów kuchennych, ponad 15 proc. odpadów z papieru, 14,5 proc. tworzyw sztucznych oraz 8,5 proc. szkła. W wyrzucanych przez nas odpadach ponad 68 proc. powinna zostać posegregowana i trafić do pojemników na poszczególne frakcje. Tym bardziej że odpady zmieszane to tak naprawdę odpady, które pozostają po segregacji – powinno ich być w naszych domach jak najmniej.

Segregacja to obowiązek!

Ten wynik niepokoi zwłaszcza w kontekście przepisów – selektywna zbiórka odpadów jest obowiązkowa, a Wrocław, tak jak inne gminy w Polsce, jest zobowiązany do osiągnięcia ściśle określonych przez UE poziomów recyklingu. W 2023 roku wymagany poziom wynosił 35 proc., w 2024



**300 TYS. TON
ODPADÓW W 2023**

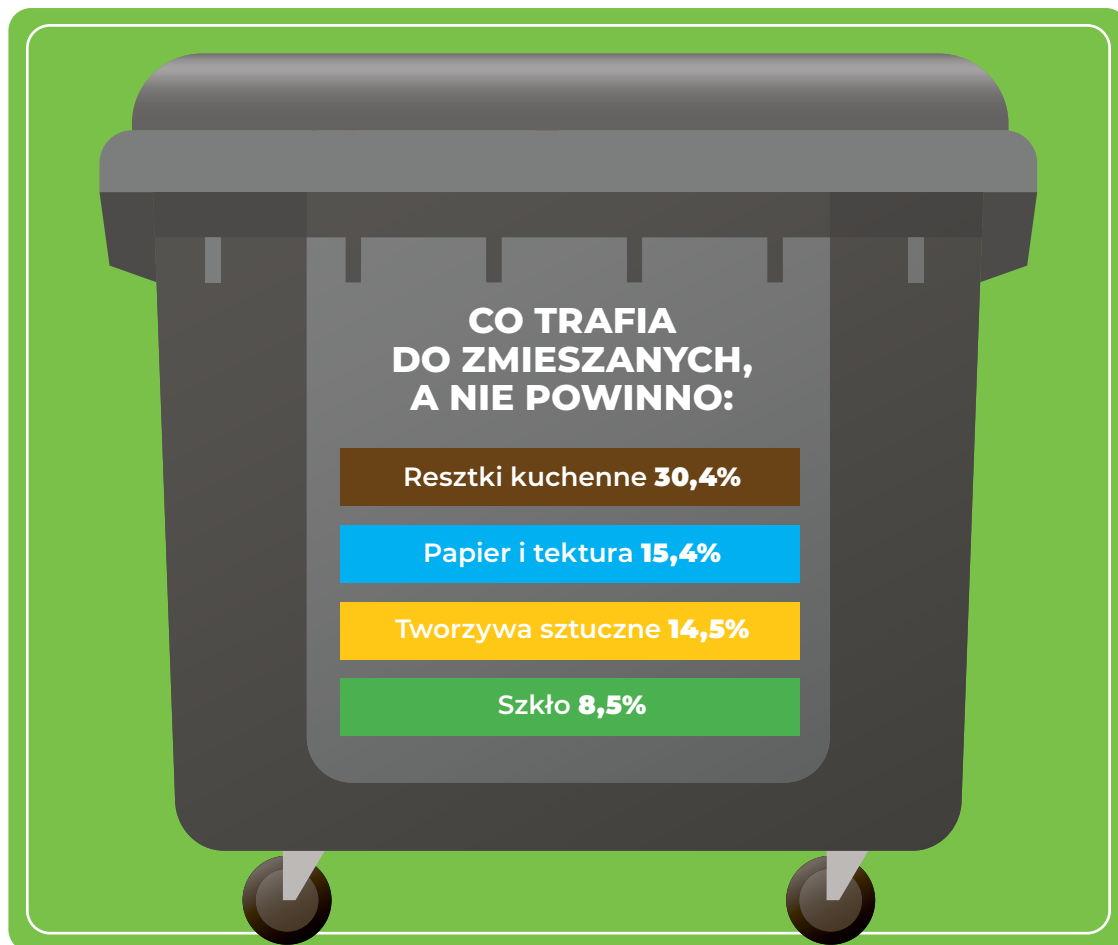
- odpady zmieszane 182 tys. ton
- odpady bio 38,2 tys. ton
- tworzywa sztuczne 24,3 tys. ton
- papier 23,1 tys. ton
- szkło 16,5 tys. ton

roku będzie wynosił 45 proc., by w 2025 roku wzrosnąć do 55 proc. Odpady, które zamiast zostać posegregowane, trafiają do czarnego pojemnika, są praktycznie nie do odzyskania.

– Nie możemy zakładać, że ktoś posegreguje nasze śmieci za nas. Odzyskiwanie surowców z odpadów zmieszanych jest bardzo trudne. To skomplikowany, czasochłonny

i kosztowny proces – mówi Aleksandra Palus, rzecznik spółki Ekosystem. – Łatwo wyobrazić sobie to na przykładzie papieru. Tekstrowe opakowanie, które trafia do odpadów zmieszanych, nasiąka płynami, ulega zabrudzeniu, zatłuszczeniu, przez co nie można go poddać procesowi recyklingu – dodaje.

Do czarnego pojemnika możemy wyrzucać odpady, które nie podlegają dalszej segregacji: zużyte artykuły higieniczne, ceramikę, naczynia, brudny, mokry papier (w tym np. ręczniki papierowe), resztki mięsa i kości.



Widzisz naklejkę Eko-Alarm? Zapłacisz więcej!

Nieprzestrzeganie zasad selektywnej zbiórki odpadów jest nieopłacalne. I nie chodzi tylko o brak możliwości wykorzystania odzyskanych surowców. Może skutkować naliczeniem wyższej opłaty za gospodarowanie odpadami. To ponad 82 zł od osoby.

Redakcja

W przypadku niedopełnienia przez właściciela nieruchomości obowiązku selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, firma odbierająca odpady przyjmuje je jako odpady niesegregowane, czyli tzw. zmieszane. Reguluje to ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Pojemniki zostają oznaczone specjalną naklejką „Eko-Alarm” (grafika obok), a zgłoszenie trafi

do weryfikujących oraz właściciela nieruchomości. Na tej podstawie uruchamia się postępowanie i określa w drodze decyzji wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za miesiąc lub miesiące, w których nie dopełniono obowiązku segregacji.

To może skutkować naliczeniem podwyższonej stawki za odpady, która wynosi 82,48 zł i stanowi dwukrotność aktualnej stawki za każdą osobę zamieszkujejącą daną

nieruchomość. – Segregacja odpadów się opłaca i to dosłownie. Segregując, nie zapłacimy podwyższonej opłaty za ich odbiór – mówi Aleksandra Palus, rzecznik Ekosystemu.

– Przynosi też inne wymierne korzyści – w produkcji wykorzystujemy odzyskane surowce, co przybliża nas do gospodarki obiegu zamkniętego oraz ułatwia oszczędzanie i tak już ograniczonych zasobów naturalnych – dodaje.



TOMASZ HOŁOD

MIESZKAŃCU! NIE MARNUJ – SEGREGUJ

Segregacja jest prosta, kiedy wiemy, co umieścić w pojemniku dla poszczególnych frakcji. Każda z nich ma swój kolor. Jeśli mamy wątpliwości, czy dobrze wyrzucamy nasze śmieci, warto skorzystać z podpowiedzi, które znajdują się na pojemnikach. Nietypowe odpady można wyszukać na stronie ekosystem.wroc.pl, i sprawdzić, co i gdzie wyrzucić.

Redakcja

Zapamiętaj! Niebieski dla papieru i tektury, żółty dla tworzyw sztucznych i metali oraz opakowań wielomateriałowych, zielony dla szkła białego i kolorowego oraz brązowy dla bioodpadów. Czarny kolor pojemnika jest zarezerwowany dla odpadów zmieszanych – to śmieci, które pozostają nam po segregacji, a których nie możemy umieścić w żadnej z pozostałych frakcji. Nie mogą to też być odpady problemowe, które musimy zagospodarować w specjalny sposób, jak np. baterie, żarówki czy elektroodpady. A najlepiej zostaw sobie naszą ściagawkę.

Wyrzucając opady, pamiętajmy o kilku prostych zasadach.

• Śmieci zawsze umieszczamy w pojemniku, nigdy poza nim lub obok. W takiej sytuacji nie zostaną odebrane przez firmę wywożącą,

a koszt ich uprzątnięcia będzie musiał ponieść zarządca nieruchomości, a w konsekwencji my sami. Pamiętajmy o tym, że nieporządek wokół wiaty czy śmietnika (do odległości 1,5 m) ma obowiązek uprzątnąć zarządca. Stanowi o tym regulamin utrzymania czystości i porządku we Wrocławiu.

• Śmieci wyrzucamy ekonomicznie. Odpady z papieru: duże pudła i kartony zgniatamy przed umieszczeniem w pojemniku, podobnie, jak plastikowe butelki i kartony po napojach. Wyrzucając odpady bio, w szczególności resztki kuchenne, umieszczamy je w pojemniku luzem, bez plastikowych worków. Wyjatek stanowią worki bio-kompostowalne. Opakowania, które planujemy wyrzucić: słoiki, butelki, puszki, kartony, opróżniamy z zawartości.



Wrocławianin Krystian Sroka zaczyna segregować już w domu, później wynosi śmieci do pojemników na zewnątrz

To mit, że odpady mieszają się w śmieciarce. Poszczególne frakcje odbierane są innymi pojazdami, zarezerwowanymi specjalnie dla nich, w wyjątkowych sytuacjach stosuje się pojazdy dwudzielne, w których funkcjonują osobne komory na poszczególne frakcje odpadów. Harmonogram odbioru odpadów dostępny jest na stronie Ekosystem.



PSZOK jest OK!

Wrocławskie Punkty Selektywnego Zbierania Odpadów, w skrócie nazywane PSZOK-ami, tylko w tym roku zebrały już ponad 5 600 ton odpadów. To darmowy i prosty sposób, by pozbyć się kłopotliwych śmieci. Nie tylko, kiedy robisz remont lub gruntowne porządki.

We Wrocławiu funkcjonują dwa ekopunkty, w których wrocławianie mogą bezpłatnie oddawać kłopotliwe odpady – wszystkie, których nie należy wyrzucać do przydomowych pojemników na odpady lub gromadzić poza wskazanymi kontenerami. Przy ulicy Michalczyka 9 i ulicy Janowskiej 51 można zostawiać m.in. odpady wielkogabarytowe, elektrośmieci, przeterminowane leki, baterie, farby, gruz, opony, ale i papę po rozbiórkową, środki ochrony roślin czy gaśnice. Trwają prace nad uruchomieniem trzeciego PSZOK-

-u. Nowy ekopunkt zlokalizowany będzie przy ul. Szwajcarskiej i udo-stępniiony mieszkańcom jeszcze w tym roku.

Wakacje to czas remontów – niewielką ilość odpadów poremontowych, gruzu, ceramiki łazienkowej możemy przywieźć do PSZOK. Należy przy tym pamiętać, że tego typu odpady należy wyjąć z worka, a ten umieścić we właściwym kontenerze. Podobnie jest ze sprzętem RTV i AGD i innymi elektroodpadami, które możemy zostawić w PSZOK-u. Pamiętajmy, że elektroodpadem są też kable, ładowarki, a nawet zabawki z elektroniką. Do ekopunktu przywieziemy też odpady wielkogabarytowe – stare meble, także ogrodowe, płyty MDF, materace, dywany, drzwi, deski do prasowania czy suszarki na pranie. Stare farby, kleje i żywice – to kolejna grupa odpadów przyjmowana w PSZOK. Najlepiej tego typu odpady przynosić w oryginalnych

opakowaniach wraz z etykietami informującymi o zawartości pojemników. Wśród odpadów problemowych, które można oddawać na Michalczyka i Janowską, są też papa budowlana, przeterminowane i niepotrzebne leki, żarówki i świetlówki, baterie, akumulatory oraz opony.

Odpady wielkogabarytowe można też bezpłatnie oddawać do kontenerów gminnych – mapę i terminy ich podstawień można znaleźć na stronie ekosystem.wroc.pl. Kontenery podstawiane są na wniosek zarządców nieruchomości, rad osiedla lub spółdzielni – to do nich należy kierować takie zapotrzebowanie, jeśli w najbliższym czasie dla naszej okolicy nie ma przewidzianych podstawień. Nie możemy ich składować koło wiat śmietnikowych z wyjątkiem objazdowej zbiórki odpadów, z której we Wrocławiu mogą korzystać ściśle określone dzielnice w centrum miasta.

PSZOK, ul. Kazimierza Michalczyka 9
pon.–pt. w godz. 8–17,
sob. w godz. 8–16

PSZOK, ul. Janowska 51
pon.–sob. w godz. 7–15



SZOP odbierze kłopotliwe odpady

Samochody Zbierające Odpady Problemowe, w skrócie nazywane SZOP-ami, na stałe wpisały się

w krajobraz Wrocławia. Sprawdź, gdzie i kiedy je spotkasz.

Możemy do nich przynieść różnego rodzaju odpady problemowe, resztki farb, opakowań po farbach, zużyte żarówki, świetlówki, baterie i akumulatory, a nawet przeterminowane leki. SZOP-y przyjmują chemikalia: rozpuszczalniki, przeterminowane oleje z silników samochodowych, detergenty, kleje i opakowania po klejach, lepiszcze i żywice, środki ochrony roślin, ale też oleje i tłuszcze jadalne, tusze, tonery do drukarek i termometry rtęciowe. Warto przypomnieć, że płyny (oleje, środki ochrony roślin czy farby) i leki są przyjmowane wyłącznie w szczelnych opakowaniach, zapobiegających przeciekaniu. Muszą posiadać oryginalne etykiety umożliwiające ich identyfikację. Obsługa SZOP-a może odmówić nam przyjęcia odpadów w sytuacji, kiedy istnieje praw-

doподобieństwo, że nie pochodzą one z gospodarstwa domowego. SZOP-y pojawiają się na każ-

w godz. 16–20. W każdej lokalizacji postój trwa godzinę. Na stronie Ekosystemu można znaleźć grafik

Dyrektywa unijna SUP (Single-Use Plastics) spowodowała, że wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej do 1 lipca 2024 roku zostały zobowiązane, aby nakrętki zostały trwale przytwierdzone do jednorazowych opakowań z tworzyw sztucznych (butelek czy kartonów). Jest to odpowiedź na rosnący problem zanieczyszczenia środowiska plastikiem. Z tą dyrektywą żyjemy już od jakiegoś czasu. To ona zmusiła producentów, aby informowali o szkodliwości jednorazowych produktów z plastiku i spowodowała wycofanie z rynku słomek, patyczków higienicznych czy innych drobnych, jednorazowych produktów z plastiku, które są trudne do odzyskania. Teraz przyszedł czas na nakrętki... Nieprzymocowana nakrętka może nie zostać poddana recyklingowi. Mały rozmiar sprawia, że wiele maszyn sortujących odpady nie jest w stanie jej wykryć.

dym z osiedli Wrocławia dwa razy w miesiącu. Zbiórka jest prowadzona od poniedziałku do soboty

pracy SZOP-ów z lokalizacjami i terminami postojów do końca tego roku.

PAPIER	TWORZYWA SZTUCZNE METALE, OPAKOWANIA WIELOMATERIAŁOWE	SZKŁO
	WRZUCAJ • papierowe opakowania • kartony • tekturowe pojemniki po jajkach • gazety i czasopisma • książki i zeszyty • zadrukowane kartki NIE WRZUCAJ • kartonów po mleku i sokach • brudnych artykułów higienicznych (chusteczki, ręczniki, pieluchy) • papieru z folią • tłustego i brudnego papieru	WRZUCAJ • plastikowe opakowania • kartony po mleku i sokach • worki i reklamówki • zakrętki i kapsle • puszki po napojach i konserwach • folię aluminiową • styropian opakowaniowy NIE WRZUCAJ • opakowań po lekach • sprzętu AGD i RTV • zużytych baterii • pojemników po farbach i klejach • brudnego styropianu
BIOODPADY	ZMIESZANE	PSZOK PUNKT SELEKTYWNEGO ZBIERANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH
WRZUCAJ • obierki i resztki owoców i warzyw • resztki posiłków, skorupki jaj • fusy z kawy i herbaty • liście, kwiaty, trawę • rozdrobnione gałęzie NIE WRZUCAJ • resztek mięsa i kości • odchodów zwierzęcych • drewna impregnowanego • leków • toreb biodegradowalnych • popiołu i ziemi	WRZUCAJ Odpady, które pozostają po segregacji: • artykuły higieniczne (np. pieluchy, podpaski) • ceramika, naczynia, lustra • brudny papier, paragony • kości i resztki mięsa • popiół, ziemia • odchody zwierzęce PAMIĘTAJ Im mniej odpadów zmieszanych, tym mniej zmarnowanych surowców.	PRZYWIEŹ odpady wielkogabarytowe (w tym meble), elektroodpady, niewielkie ilości gruzu i betonu, opony, baterie, akumulatory i inne odpady problemowe ODPADY WIELKOGABARYTOWE DO KONTENERA WRZUCAJ meble, dywany, materace, walizki, suszarki do prania, deski do prasowania

KTO ZA CO ODPOWIADA

MIESZKANIEC



- ▶ **segreguje odpady** na pięć frakcji: papier, szkło, metal i tworzywa sztuczne, bioodpady, zmieszane
- ▶ **wrzuca** do odpowiednich pojemników lub worków

ZARZĄDCA LUB WŁAŚCICIEL NIERUCHOMOŚCI

- ▶ **wskazuje i przygotowuje** miejsce gromadzenia odpadów
- ▶ **określa liczbę pojemników** na podstawie liczby mieszkańców
- ▶ **utrzymuje miejsce** gromadzenia odpadów i teren wokół (do 1,5 m) w porządku
- ▶ **zamawia kontenery** na gabaryty i odpady zielone



FIRMA ODBIERAJĄCA ODPADY



- ▶ **wywozi odpady** zgodnie z harmonogramem
- ▶ **myje pojemniki** gminne i dba o ich stan techniczny

GMINA

- ▶ **zapewnia możliwość** selektywnej zbiórki odpadów
- ▶ **wyposaża nieruchomości** w pojemniki i worki
- ▶ **zapewnia odbiór** i zagospodarowanie odpadów



EKOsystem



- ▶ **organizuje przetargi** na odbiór odpadów
- ▶ **nadzoruje pracę** firm odbierających
- ▶ **przyjmuje zgłoszenia** o nieprawidłowościach w zakresie odbioru i oczyszczania
- ▶ **prowadzi PSZOK** i kompostownię
- ▶ **edukuje**

CAŁY WROCŁAW

Koncerty na WYNOS! na dziesięciu osiedlach

Stowarzyszenie Operetka Wrocławska zaprasza na 3. edycję „Koncertów na WYNOS!”, które odbędą się w plenerach 10 osiedli Wrocławia od 11 do 21 lipca.

Paulina Czarnota

W tym roku zaprezentowane zostaną trzy zróżnicowane programy artystyczne: Operetka dla Dzieci na WYNOS!, Szalone lata 50.-70. na WYNOS! oraz Opera&Musical na WYNOS! Wystąpią znakomici śpiewacy, Tancerze Teatru Scena Kamienica, a w rolę konferansjera wcieli się znany wrocławskiej publiczności Maciej Michałkowski – inicjator koncertów. **Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny.**

Oto harmonogram: **Opera&Musical na WYNOS!** – słynne pieśni neapolitańskie oraz najpiękniejsze arie, duety, songi z oper i musicali: 11 lipca, godz. 19 – Jagodno – tereny rekreacyjne za budynkiem CAL-u, ul. Grapowa; 19 lipca, godz. 19 – Gajowice – Rynek Jemiołowa, ul. Jemiołowa.



Śledźcie informacje w mediach społecznościowych oraz na stronie www.operetkawroclawska.pl

Szalone lata 50.-70. na WYNOS! – sentymentalna muzyczna podróż z największymi przebojami fenomenów polskiej estrady: 13 lipca, godz. 16 – Widawa – boisko, ul. Kominiarska 68; godz. 19 – Lipa Piotrowska – Pawilon ESK, ul. Tymiankowa 3; 20 lip-

ca, godz. 16 – Muchobór Wielki – boisko, ul. Trawowa, godz. 19 – Klecina – Amfiteatr, park Kleciński.

Operetka dla Dzieci na WYNOS! – najpiękniejsze fragmenty z operetek, tańce oraz... czary!

14 lipca, godz. 12 – Pawłowice – Pałac Pawłowice; godz. 16 – Kowale – Amfiteatr, ul. Ełcka 34; 21 lipca, godz. 13 – Pracze Odrzańskie – plac przed siedzibą RO, ul. Stabłowicka 141, godz. 16 – Leśnica – plac przy OPT Zamek, pl. Świętojański 1.

CAŁY WROCŁAW

Które budynki przejdą termomodernizację?

Po pracach związanych z likwidacją nieekologicznych źródeł ciepła, które spółka Wrocławskie Mieszkania przeprowadziła w ostatnich czterech latach w blisko 100 budynkach, przyszedł czas na termomodernizację. W tym roku prace zaplanowano w 11 kamienicach.

Paulina Czarnota

To inwestycje, które poprawią parametry energetyczne budynków, tak by bez względu na posiadane źródło ciepła (sieć ciepłownicza, gaz czy prąd) zmniejszyć zapotrzebowanie na energię potrzebną do ich ogrzania, a idąc dalej zmniejszyć rachunki za ogrzewanie.

W tym roku prace termomodernizacyjne zaplanowano w 11 kamienicach, z czego w 4 (przy ul. Komuny Paryskiej 82, 84, Czajkowskiego 32, Brzeskiej 25a) zostały już ukończone. – W najbliższym czasie, po rozstrzygnięciu przetargów i wyłonieniu wykonawców prac, z robotami wejdziemy na budynki przy ul. Prądyńskiego 3, 20, 24, 39, Chudoby 9, Więckowskiego 20 i 21 – informuje

Katarzyna Galewska, rzeczniczka Wrocławskich Mieszkań.

Dodatkowo remonty i ocieplenia samych elewacji wraz z wymianą stolarki przejdą kamienice przy ul. Krakowskiej 25, 27, Prądyńskiego 20a, św. Jerzego 13, 21 i 23, Więckowskiego 4 i 5. – Zakładamy, że koszt termomodernizacji budynku wyniesie w zależności od jego wielkości i stopnia zużycia technicznego od 2 mln zł do nawet 4 mln zł – dodaje Galewska.

W przygotowaniu są postępowania na dokumentację projektową termomodernizacji kolejnych kamienic, w których w ostatnich latach przeprowadzono wymianę ogrzewania na ekologiczne. Dotyczy to blisko 70 budynków.



Kamienica przy ul. Czajkowskiego 32 przeszła już termomodernizację

Przyjdź i poznaj sekrety Hali Stulecia

W ramach Lata na Pergoli Hala Stulecia przygotowała cykl bezpłatnych spacerów z przewodnikiem, w tym spacerów rodzinnych i wieczornych. Podczas nich poznasz odpowiedzi na pytania: Ile lat ma Hala Stulecia? Jak długo trwała jej budowa? Co kryje wewnątrz tej gigantycznej konstrukcji? Dowiesz się, dzięki jakim rozwiązaniom zbudowano ją w rekordowym tempie. Liczba miejsc jest ograniczona. Terminy: 4, 5, 6, 11, 12, 18, 25 i 26 lipca. Szczegóły i zapisy w kalendarzu imprez na halastulecia.pl oraz pod numerem tel. 71 347 50 55 lub 511 146 221.

Bezpłatne kompostowniki

Przydomowe kompostowniki mają pomóc wszystkim właścicielom ogródków w stworzeniu ekosystemu, który umożliwia przetwórstwo odpadów na niezbędny do rozwoju roślin naturalny nawóz. Wrocław po raz kolejny rozdaje bezpłatnie kompostowniki. Wnioski na ich użyczenie można pobrać ze strony Urzędu Miejskiego: wro.news/wniosek-o-kompostownik. O przyznaniu bezpłatnego kompostownika decyduje kolejność zgłoszeń. Szczegóły na wro.news/darmowe-kompostowniki.

Coco Jambo i na Nocny Targ

Dajcie się zabrać w złote czasy 30 ton listy przebojów, telegazety i gum turbo! COCO JAMBO i na Nocny VOL2 – czyli imprezowe hity lat 1990–2010 będą na was czekać 6 lipca o godz. 21 na Nocnym Targu przy ul. Tęczowej 65. Już przy wejściu będziecie mogli obejrzeć wystawę plakatów z BRAVO, którymi wyklejone były wasze pokoje! W trakcie wydarzenia działać będzie czytelnia szkolna, gdzie będziecie mogli wypożyczyć gazetki, które kiedyś cieszyły się ogromną popularnością. Ze sceny lecieć będą bańki mydlane, dym i kolorowe lasery. Na rzutniku wyświetlane będą najlepsze teledyski dawnych lat! Wejście za 20 zł.

Przez dwa dni we Wrocławiu rządziły start-upy

We Wrocławiu odbyło się jedno z największych europejskich wydarzeń startupowych – Evolutions: Meetup & Showcase. Z tej okazji spotkali się tu młodzi przedsiębiorcy, innowatorzy, pasjonaci technologii oraz inwestorzy, aby zaprezentować swoje pomysły na biznes, wziąć udział w inspirujących warsztatach i poznać się nawzajem.

Katarzyna Wiązowska

Evolutions: Meetup & Showcase to unikalne wydarzenie w tym regionie Europy, łączące wymianę doświadczeń, spotkania z ekspertami, inspirujące warsztaty, konkurs startupowy oraz wyjątkowo energetyczny networking. W tym roku wzięło w nim udział około 300 osób. Przez dwa dni (19-20.06) mieli oni szansę poznać najbardziej aktualne trendy panujące w światowych społecznościach startupowych oraz spotkać się z ekspertami z Polski i z zagranicy. Wydarzenie odbywało się w Kinie Nowe Horyzonty oraz Coventry University Wrocław.

Twórcze spotkania

Według Jakuba Mazura, wiceprezydenta Wrocławia, ten startupowy projekt jest bardzo wrocławski i twórczy. Jak twierdzi, to kolejne spotkanie, podczas którego nie tylko można wyłowić wartościowe start-upy, ale też porozmawiać z inwestorami, praktykami oraz tymi, którzy przez lata inwestowali, ponosząc porażki, podnosząc się i inwestując w projekty, które teraz są często używane m.in. w formie aplikacji czy też stały się firmami, z usług których korzystamy na co dzień.

– Tu jest dużo fajnej energii – uważa Jakub Mazur. – Tak po



Podczas Evolutions: Meetup & Showcase uczestnicy poznali najbardziej aktualne trendy start-upowe

wrocławsku staramy się podzielić tym na scenie międzynarodowej. To wszystko w niezwyklej atmosferze sztucznego światła i dużych pieniędzy, których może nie ma na początku, ale mogą się pojawić.

Warsztaty po sukces

Evolutions: Meetup & Showcase rozpoczęło się od warsztatów, podczas których młodzi przedsiębiorcy mogli poznać najlepsze praktyki w zakresie budowania

przewag komunikacyjnych, analizy rynku oraz tworzenia angażujących treści.

Poprowadzili je eksperci z różnych dziedzin, w tym specjaliści od mediów społecznościowych, komunikacji, finansów czy analizy rynku. Podzielili się oni wskazówkami, w jaki sposób przygotować start-up do międzynarodowego sukcesu, fundraisingu i skalowania, a także, jak przekonać inwestora do swo-

jego projektu. Opowiedzieli także, jak przy ograniczonych środkach skutecznie promować młodą firmę oraz wykorzystywać potencjał social mediów.

– To połączenie networkingu z merytoryką startupową – twierdzi dr Jacek Lewandowski, dyrektor kampusu Coventry University we Wrocławiu. – Byłem uczestnikiem warsztatów, podczas których odbyła się bardzo ciekawa gra symulacyjna do-

tycząca finansów w start-upie. Można też było się dowiedzieć, jak planować strategię biznesową pod kątem tego, żeby start-up utrzymał się na rynku i osiągnął sukces.

Konkurs dla najbardziej innowacyjnych

W programie tegorocznej edycji Evolutions: Meetup & Showcase znalazł się również konkurs startupowy, w którym 6 wybranych firm rywalizowało o nagrody pieniężne oraz wejściówki na czołowe europejskie wydarzenia technologiczne. Ich przedstawiciele zaprezentowali swoje pomysły na biznes panelowi ekspertów, inwestorom oraz publiczności na żywo.

Zwycięzcą konkursu został Be-eSpeaker, natomiast drugie miejsce przypadło start-upowi Rayscape, a trzecie zdobył Code-jet. Z kolei nagrodę publiczności oraz nagrodę visux otrzymała firma Hustro. Nagroda AIP seed trafiła do NANO Diamonds, a Nagroda Startup Founders do Code-jet.

Trzy najlepsze miejsca otrzymały granty o łącznej wartości 180 tys. euro do wykorzystania w OVHcloud oraz 38 tys. zł. Organizatorami Evolutions: Meetup & Showcase byli Startup Wrocław oraz OVHcloud Startup Program.

Będą nowe ogródki działkowe. Gdzie powstaną?



Magistrat chce chronić istniejące ogródki i zwiększać ich obszary

Ponad 5 hektarów przekazały władze Wrocławia pod nowe ogródki działkowe na Klecinie. Przekazany obszar pozwoli na wydzielenie kolejnych 130 działek dla wrocławian.

Tomasz Wysocki

Ogródki działkowe to forma zieleni miejskiej, jak parki czy zielńce. Teren w rejonie ul. Zabrodzkiej należy do Polskiego Związku Działkowców w formie nieodpłatnego użytkowania.

We Wrocławiu jest ponad 30 tys. ogródków działkowych, które zajmują ok. 1,4 tys. hektarów. Przekazany fragment pozwoli na wydzielenie kolejnych 130 działek.

– Ogródki działkowe to zagospodarowana powierzchnia biolo-

gicznie czynna, za której utrzymanie jako miasto nie płacimy. Takie tereny są wartościowe z punktu widzenia takich potrzeb, jak zachowanie bioróżnorodności, walka z miejskimi wyspami ciepła. Ponadto ogródki działkowe pełnią funkcję gospodarczą oraz społeczną. To po prostu inna, niż parki czy zielńce, forma zieleni miejskiej – mówi Michał Guz z Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Magistrat planuje w porozumieniu z działkowcami prowadzić politykę, która sprawi, by alejki w ra-

mach ogródków były dostępne dla spacerujących czy rowerzystów.

Władze Wrocławia głośno deklarują, że zamierzają chronić istniejące ogródki działkowe zapisami planistycznymi – zarówno w ramach możliwości, jakie daje Plan Ogólny, który dopiero będzie opracowywany, jak i poprzez Miejskowe Plany Zagospodarowania Przestrzennego. Intencją tych działań jest powstanie zapisów prawa miejscowego, które skutecznie uniemożliwią zastępowanie ich zabudową, bo takie zakusy w przeszłości się pojawiały.

Tajemniczy ogród botaniczny... czy wiesz gdzie jest?

Jest jak skarbiec pełen roślin z różnych stron świata. Rosną tu zioła, a także eukaliptusy, cynamonowce, kardamon, marakuja, kawa i nie tylko. Zapyłacz są zachwycone tą kolekcją. Bywają tu nawet niezwykle rzadkie fioletowe pszczoły! A wszystko to w Ogrodzie Botanicznym Roślin Leczniczych Uniwersytetu Medycznego.

I Beata Turska

Wiedzieliście, że we Wrocławiu są dwa ogrody botaniczne? Ten zdecydowanie mniej znany – Ogród Botaniczny Roślin Leczniczych Uniwersytetu Medycznego – mieści się u zbiegu ulic Kochanowskiego i Wojciecha z Brudzewa.

Cenny, zaciszny zakątek

Wiedzieliście, że nasze pocziwe lipy i malwy należą do tej samej rodziny co egzotyczny kakaowiec, a niektóre rośliny ozdobne o pięknych kwiatach – np. piwonie, lilie i goździki są cenionymi lekami tradycyjnej medycyny Azji Wschodniej?

Każda z tych roślin – a także prawie 2 tys. innych taksonów, czyli grup, które różnią się czymś (np. genami) od innych – rośnie w Ogrodzie Botanicznym Roślin Leczniczych UMed we Wrocławiu. Są tu też drzewa, alejki, zaciszne zakątki, motyle, pszczoły, bąki, a wszystko to w samym środku miasta!

– Nasz ogród to placówka naukowo-badawcza Wydziału Farmaceutycznego. Badamy tu m.in. właściwości ziół, możliwość uprawiania dziko rosnących roślin, które zawierają obiecujące z punktu widzenia medycyny substancje czynne, a także gatunków azjatyckich, od wieków wykorzystywanych w medycynie Dalekiego Wschodu – wyjaśnia – prof. dr Adam Matkowski z Zakładu Biologii i Botaniki Farmaceutycznej Wydziału Farmaceutycznego UMed we Wrocławiu.

Surowce do tworzenia leków

Dzięki zgromadzonym tu roślinom pracownicy uczelni mogą prowa-



MAGDA PASIEWICZ



Prof. dr Adam Matkowski

Studenci przychodzą tu na zajęcia, by poznać np. właściwości roślin leczniczych

dzić najróżniejsze badania. Ich efektem bywają też prace doktorskie i habilitacyjne, a w historii ogrodu są badania przyczyniające się do wprowadzenia do lecznictwa kilku skutecznych leków roślinnych.

Studenci przychodzą tu na zajęcia praktyczne, podczas których poznają właściwości roślin leczniczych i działanie roślinnych trucizn. Mogą tu zobaczyć na własne oczy rzadkie okazy i zgłębiają skomplikowaną, wciąż rozrastającą się i zmieniającą wiedzę na temat poszczególnych gatunków.

Po co im to wszystko? Bo wiele roślin jest surowcem do tworzenia leków.

– Według WHO, co najmniej jedna trzecia medykamentów, których używa się na świecie, ma pochodzenie roślinne. W niektórych re-

jonach świata, np. w Chinach, stanowią ponad połowę – mówi prof. Matkowski.

Fioletowa pszczoła

Ogród Botaniczny Roślin Leczniczych jest jak wielka, luksusowa restauracja dla mnóstwa zapyłaczy. Bywają tu goście, którzy niczym hollywoodzkie gwiazdy, elektryzują nie tylko pracowników i bywalców ogrodu: to właśnie tu w 2016 roku po raz pierwszy od 70 lat została zaobserwowana fioletowa pszczoła, czyli zadrzechnia fioletowa, wpisana do czerwonej księgi zagrożonych gatunków. Udokumentowało to Stowarzyszenie Natura i Człowiek, a opisały wszystkie media.

Rośliny z Dalekiego Wschodu

Każdego roku ogród wydaje także Index Seminum, czyli spis na-

sion, które są udostępniane innym ogrodom w ramach zarejestrowanej oficjalnie sieci międzynarodowej wymiany. Lista zaczyna się od *Abeliophyllum distichum* Nakai (bardzo rzadki w Polsce krzew z Półwyspu Koreańskiego nazywany białą forsycją), a kończy na *Zygophyllum fabago* L. (syryjskie kapary fasolowe).

W ogrodzie jest kolekcja roślin z Dalekiego Wschodu, które mają albo mogą mieć w przyszłości znaczenie w ziołolecznictwie. – Z naszych badań wynika, że mają one właściwości przeciwzapalne, przeciwbakteryjne, przeciwwirusowe, przeciwgrzybicze i wiele innych. Niektóre z nich – np. traganek błoniasty, belamkanda chińska, eleuterokok kolczasty, tarczycabajkalska czy cytryniec chiński uzyskały rangę oficjalnych środków leczniczych Unii Europejskiej – mówi prof. Matkowski.

Są tu także rośliny z innych rejonów świata. Np. w dziale roślin tropikalnych i subtropikalnych rośnie m.in. aloes, guarana, imbir, kardamon, kawa i marakuja.

– Jednym z naszych koników jest belamkanda chińska, przepiękna roślina o pomarańczowych kwiatach, dzięki której powstały trzy doktoraty, a więc można powiedzieć, że przyczyniła się do rozkwitu naukowych karier, tym bardziej że dwoje z tych doktorów jest już profesorami naszej uczelni – mówi prof. Matkowski. – Niedawno okazało się, że w zasadzie jest irysem/kosaćcem i zmieniła nazwę na *Iris domestica*. Zawiera kompozycję substancji, które w medycynie chińskiej od wieków pomagały przy leczeniu chorób dróg oddechowych. Teraz okazuje się, że może mieć także inne zastosowania, jednak jest za wcześnie, by o tym mówić.

Są też trucizny

Ważna informacja: to nie jest tak, że można znaleźć sobie roślinę o właściwościach leczniczych, zaparzyć z niej napar i leczyć się nią na własną rękę. – Wiele z uprawianych u nas roślin to śmiertelnie groźne trucizny. W większości przypadków, żeby wydobyc z nich cenne substancje, trzeba wiedzieć, jak się za to zabrać i raczej nie da się tego zrobić domowym sposobem – podkreśla profesor.

Do Ogrodu Botanicznego Roślin Leczniczych przy ul. Kochanowskiego 10 nie da się wpaść ot tak. Jest udostępniany wyłącznie grupom zorganizowanym i trzeba się wcześniej umówić, dzwoniąc pod numer 71 348 28 29 lub pisząc na adres ogrod@umed.wroc.pl.

➤ **Więcej o ogrodzie przeczytasz na wro.news/tajemniczy-ogrod-we-wroclawiu**



Jeżówka purpurowa



Naparstnica purpurowa



Liliowiec żółty



Żurawka krwista



Opuncja

Wypocznij na nowych, zielonych podwórkach

Kolejne urokliwe wnętrza podwórzowe oraz zielone miejsca do wypoczynku i rekreacji przekazał mieszkańcom Zarząd Zasobu Komunalnego. Mowa o trzech podwórkach, które znajdują się na Starym Mieście, Szczepinie i Nadodrze. Natomiast na Przedmieściu Oławskim ruszył I etap rewitalizacji Podwórka im. Wszystkich Mieszkańców.

Paulina Czarnota

Podwórko na Starym Mieście między ulicami: Wita Stwosza, Szewską, Kotlarską i Krowią wzbogaciło się o nowy plac zabaw, z którego skorzystają dzieci w różnym wieku, starsi przysiądą na ławeczkach w cieniu drzew, aktywni będą ćwiczyć na urządzeniach siłowych, rowerzyści zaparkują swe pojazdy.

Zamek w centrum miasta

Dzieci mogą bawić się na zamku – to wielofunkcyjny zestaw zabawowy, linarium, bujaki, rząd huśtawek tradycyjnych oraz huśtawki równoważne. Jest tam także karuzela integracyjna, z której korzystać mogą jednocześnie osoby z niepełnosprawnością (także na wózkach) razem z osobami pełnosprawnymi. Wszystko to na bezpiecznej nawierzchni. Na placu zabaw nie może zabraknąć ławek dla opiekunów, a jedna jest specjalnie dostosowana dla rodzica karmiącego. – Dodatkowo wzbogaciliśmy o siłownię plenerową. Urządzenia zamontowane są bliżej ul. Wita Stwosza, ogrodzone od placu zabaw – mówi Aleksandra Lipertowska, rzeczniczka ZZK.

Koszt modernizacji to ponad 900 tys. złotych.



Tak prezentuje się po remoncie podwórko między ulicami: Wita Stwosza, Szewską, Kotlarską i Krowią

Jedno podwórko – trzy funkcje

Prace remontowe wnętrza na Szczepinie między ulicami Ziemo-wita, Dobrą, Legnicką i Nabycińską prowadzone były w dwóch etapach. W pierwszym, oddanym do użytku mieszkańcom w 2022 r., wykonano odwodnienie, drogę dojazdową oraz trasy pieszo-jezdne, a także oświetlenie. Posadzono też 20

nowych drzew. W drugim etapie, również poprzedzonym konsultacjami społecznymi z mieszkańcami oraz Radą Osiedla Szczepin, wykonano tereny sportowe, przestrzeń do zabawy i rozbudowaną siłownię zewnętrzną. – Posadziliśmy drzewa, krzewy, roślinność okrywową – każdą przestrzeń charakteryzuje różna strefa zieleni – podkreśla Aleksandra Lipertowska.

I to właśnie z efektów drugiego etapu mogą już korzystać mieszkańcy. Podwórko dzieli się na trzy części: sportową, zabawową i siłową. W części sportowej znajdują się m.in. miniboisko do koszykówki i piłki nożnej oraz zestaw trampolin. Część zabawowa to królestwo dla najmłodszych. Na ogrodzonym placu zabaw dzieci mogą korzystać z wielofunkcyjnego statku-

– zabawki, podwójnej huśtawki czy piaskownicy. A część siłowa to przestrzeń z rozbudowaną siłownią zewnętrzną. Pojawiły się też nowe nasadzenia i ławeczki. Koszt całej inwestycji – 3,2 mln zł.

Kolejne wyremontowane wnętrza (za 900 tys. zł) znajduje się na Nadodrze u zbiegu pl. św. Macieja i ul. Pobożnego. Wcześniej była tam rozjeżdżana latami nawierzchnia, teraz jest równa droga, chodniki i nowe nasadzenia. Zamontowano też latarnie i stylizowane ławeczki. To, co zdecydowanie korzystnie wpłynęło na krajobraz podwórka, to nowe, półpodziemne pojemniki na odpady komunalne.

Ruszyła wielka inwestycja

Natomiast na Przedmieściu Oławskim trwają już prace dotyczące rewitalizacji Podwórka im. Wszystkich Mieszkańców między ulicami Komuny Paryskiej, Mier-niczą, Łukasińskiego i Prądyńskiego. Wykonawca TOM – Instal Spółka z o.o. rozpoczął od prac ziemnych. Później powstanie tu m.in. plac zabaw, boisko, siłownia zewnętrzna. Pierwszy etap będzie kosztował ok. 3,6 mln zł, część pieniędzy pochodzi z Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego.

Ekostraż zaprasza do siebie na adopcyjne czwartki



8-miesięczny Lucky czeka na nowe, lepsze życie, pełne miłości i troski

Szukasz przyjaciela na dobre i na złe? Możesz go zdobyć dzięki Ekostraży, która zaprasza do swojej siedziby w każdy lipcowy i sierpniowy czwartek. Nie musisz się umawiać, po prostu wpadnij tam z wizytą i poznaj zwierzęta, które szukają domu.

Beata Turska

W każdy wakacyjny czwartek w godz. 18–20 w siedzibie Ekostraży przy ul. Miłoszyckiej 67 (osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojnów) możesz poznać psy i koty, które szukają nowego domu.

– Nie musisz się wcześniej umawiać, po prostu bądź! Oprowadzi cię nasza wolontariuszka, będziesz też mógł/mogła pójść na spacer z wybranym psem, pobawić się z kotem, zapoznać się z zasadami adopcji stałej lub tymczasowej. Zależy nam, by nasze zwierzęta znalazły jak najlepsze domy, dlatego zapraszamy cię serdecz-

nie! – mówi Katarzyna Szakowska z wrocławskiej Ekostraży.

Jak wygląda procedura adopcyjna?

Składa się z 4 kroków:

Krok 1: Zapoznanie się z psem lub kotem i rozmowa wstępna (ankieta).

Krok 2: (ewentualnie) Spacer zapoznawczy z psem rezydentem.

Krok 3: Wizyta przedadopcyjna w miejscu, w którym zamieszka adoptowane zwierzę.

Krok 4: Podpisanie umowy

Adopcyjne czwartki – kalendarz

- 4 lipca, godz. 18–20
- 11 lipca, godz. 18–20
- 19 lipca, godz. 18–20
- 25 lipca, 18–20
- 1 sierpnia, godz. 18–20
- 8 sierpnia, godz. 18–20
- 22 sierpnia, godz. 18–20
- 29 sierpnia, godz. 18–20

➤ **Szczegółowe informacje na temat zwierząt do adopcji znajdziesz na ekostraz.pl.**

Cuda do kupienia w muzealnych sklepach

Ołówki, magnesy, pocztówki. Głównie te gadżety kupujemy odwiedzając muzeum. Ale wrocławskie placówki mają o wiele bogatszą ofertę. To na przykład bijąca rekordy sprzedaży torba ze śmiercią ścinającą chwasty, zmywalne tatuaże z motywami z „Pana Tadeusza” czy plakat z hitami wrocławskiej architektury.

I Magdalena Talik

Wielu wrocławian poluje na gadżety ze sklepików muzealnych, bo są wyjątkowe, designerskie i oznaczają, że chcemy pokazać coś zdecydowanie innego niż nosi ulica. Zobacz, gdzie kupić najfajniejsze pamiątki.

Muzeum Narodowe we Wrocławiu – autorskie szkło i biżuteria

W sklepiku Muzeum Narodowego we Wrocławiu w minionych latach prawdziwym hitem były figurki psów i kotów autorstwa rzeźbiarki Janiny Myronowej, szklane talerze projektu Jana Drosta czy obrazy Cranachów nadrukowane na pokrowce na tablety. Każdy mógł zabrać trochę wielkiej sztuki do domu.

Nie inaczej jest i teraz. W ofercie są: fantastyczne plakaty z kwiatami, które sfotografowano w szkłe z kolekcji muzeum za 35 zł, plecakoworki i torby z reprodukcjami znanych dzieł z kolekcji MN za 39 zł (w tym słynna śmierć ścinająca chwasty) czy akwaforty przedstawiające wrocławskie zabytki (80–300 zł).

Kupimy też kieliszki z sercem autorstwa Macieja Habrata, absolwenta wrocławskiej ASP i ucznia legendarnego Zbigniewa Horbowego. Jeden kosztuje 55 zł. Są figurki wrocławskiej manufaktury ceramicznej Pangzi – to słynne postaci lub zwierzątka w opływowych kształtach ze złożonymi elementami (65–105 zł) i idealne na prezent (także dla nas samych) szklane talerze z oryginalnymi wzorami wrocławskiej artystki szkła Magdaleny Tyc-Witwickiej (155–359 zł).



Kultowa torba ze śmiercią do nabycia w Muzeum Narodowym

MAGDALENA PASEWICZ



Kieliszki Macieja Habrata po wrocławskiej ASP

MAGDALENA PASEWICZ

Na deser jest biżuteria – od wrocławskiej projektantki Katarzyny Zięby (160–320 zł) czy Joanny Muzyki (105–220 zł).

- Sklepik w gmachu głównym przy pl. Powstańców Warszawy 5 jest czynny od wtorku do piątku w godz. 10–17, a w sobotę i niedzielę od 10.30 do 18.

Muzeum Pana Tadeusza – kubki z cytatami i zmywalne tatuaże

W sklepiku w Muzeum Pana Tadeusza królują, rzecz jasna, książki. Są przekłady „Pana Tadeusza” na języki obce (m.in. angielski, niemiecki, włoski czy... kaszubski). Największym hitem są jednak kubki z cytatami (20–40 zł), bo

idealnie nadają się na prezent dla pracusia (zwłaszcza cytaty z Mickiewicza), miłośnika polszczyzny (na kubek trafiła dziecielnina z „Pana Tadeusza”) czy świetnych tekstów (jak cytaty z prof. Władysława Bartoszewskiego).

Torby lniane to prawdziwa rewolucja! Zaprojektowane przez Annę Pałosz do ballad Adama Mickiewicza mają rysunki z cytatami (kosztują 56 zł). Będą designerskim przebojem dla tych, którzy chcą się wyróżnić na ulicy. Z kolei torba z cytatem z Tadeusza Różewicza jest znacząca i doskonale nada się dla pragmatyków (40 zł).

Pocztówki kosztują grosze (1,5–2 zł), a mają świetne cytaty, posłu-

żą też jako zakładki do książek. A arkusz tatuaży zmywalnych z motywami z „Pana Tadeusza” to przebój tego lata! Możemy wyciąć z niego m.in. Zosię, wianki, rośliny, nawet charty Rejenta i Asesora – Kusy i Sokół.

- Do sklepiku w Rynku 6 można wpaść od wtorku do niedzieli w godz. 10–17.

Muzeum Architektury – torby i plakaty z wrocławskimi budynkami

Księgarnia w Muzeum Architektury to kopalnia dobrych gadżetów związanych z projektowaniem. Od książek o wrocławskich realizacjach (ZETO za 35 zł, WUWA od 170 do 190 zł) po kompendia wiedzy o światowej architekturze. Asortyment jest na bieżąco uzupełniany. Nie zabraknie nowego Filipa Springera, to pewne!

Na mieście zobaczymy ludzi z torbami bawełnianymi z architektonicznymi hitami, jak Wrocławski Manhattan czy Solpol. Mają je właśnie stąd i kosztują 40 zł, a torba z obserwatorium na Śnieżce za 45 zł.

Plakaty z wrocławskimi zabytkami projektu Jana Jerzmańskiego przywołują klimat lat międzywojnia (90 zł). Będą designerskim dodatkiem do wnętrza. Nieco niecznie minimalistycznego.

- Zakupy przy ul. Bernardyńskiej 5 można zrobić od wtorku do niedzieli. We wtorek, środę, sobotę i niedzielę w godz. 10.00–17.00, a w czwartek i piątek od 12 do 19.

➤ Więcej na wro.news/wroclawskie-pamiatki

Darmowy koncert organowy w bazylice

Przed nami kolejny recital z cyklu wakacyjnych koncertów organowych w bazylice św. Elżbiety. Już w piątek 5 lipca o godz. 19 zagra Łukasz Kołakowski – absolwent Akademii Muzycznej w Poznaniu w klasie organów prof. Elżbiety Karolak i dra Jarosława Tarnawskiego. Wstęp na koncert jest bezpłatny. W programie Jan Sebastian Bach i Emanuel Bach oraz Jan Zwart. Szczegóły programu na stronie wro.news/organy-lato24.

Rozgrzewka przed Nowymi Horyzontami

Wrocław Fashion Outlet (ul. Graniczna 2) zaprasza na 3. edycję bezpłatnych pokazów filmowych Kino na Horyzoncie w ramach rozgrzewki przed Festiwałem mBank Nowe Horyzonty. Co w programie: 6 lipca – „Cmon’ Cmon’”; 13 lipca – „Bezmiar”. Filmy będą wyświetlane około godz. 21.30, w specjalnej strefie przy Wrocław Fashion Outlet. Przed każdym seansem, od godz. 20, dla widzów przygotowano dodatkowe atrakcje. Więcej na stronie wro.news/bifor-NH.

Muzyka kameralna w Arsenale

Podczas Festiwalu Muzyki Kameralnej „Wieczory w Arsenale”, który właśnie trwa, usłyszymy jeszcze cztery koncerty. W środę 3 lipca wystąpi Szymon Krzeszowiec, ceniony skrzypek, kameralista i pedagog. Dwa dni później (5 lipca) do skrzypka dołączy młody wiolonczelista Filip Krzeszowiec. W sobotę 6 lipca organizatorzy zapraszają na występ Jazz Bandu Młynarski-Masecki. A w niedzielę 7 lipca na finał usłyszymy troje solistów. Będą to skrzypkowie Roksa-na Kwaśnikowska i Daniel Stabrawa oraz akordeonista Maciej Frąckiewicz. Szczegóły programu i bilety na stronie www.wieczorywarsenale.eu.



W Muzeum „Pana Tadeusza” hitem są kubki z cytatami

MAREK KSIĘŻAREK



Wysmakowane plakaty, torby do nabycia w Muzeum Architektury

MAGDALENA PASEWICZ

Bezpłatne wakacyjne zajęcia z KGHM Śleza Areną

Joga, fitness, zumba czy treningi biegowe – KGHM Śleza Arena zaprasza na wakacyjne zajęcia. Niezależnie od tego, czy ktoś jest doświadczonym sportowcem, czy dopiero zaczyna swoją przygodę z aktywnością fizyczną, zajęcia te są doskonałą okazją do poprawy kondycji, zdrowia oraz nawiązania nowych znajomości.

Paulina Czarnota

Lato z KGHM Śleza Areną – pod taką nazwą organizowany będzie w wakacje cykl bezpłatnych zajęć sportowo-rekreacyjnych pod okiem profesjonalistów w wielofunkcyjnej hali sportowej. Pierwsze zajęcia już w sobotę, 6 lipca. Organizatorzy przygotowali kompleksowy program różnorodnych form aktywności fizycznej, w harmonogramie znajdują się zajęcia z jogi, fitnessu, zumbi czy też treningi biegowe.

Niewykluczone, że w trakcie wakacji pojawią się także inne zajęcia, co tylko poszerzy wachlarz możliwości dostępnych dla mieszkańców Wrocławia i okolic. Dzięki szerokiej palecie treningów każdy powinien znaleźć coś dla siebie, niezależnie od wieku, stopnia zaawansowania w danej aktywności czy też poziomu sprawności fizycznej.

Fitness, zumba i joga

Pierwszym punktem weekendowych zajęć w KGHM Śleza Arenie będą zajęcia fitness i zumbi, po nich przyjdzie czas na jogę. Za pierwsze dwie aktywności odpowiedzialne będą Marta Kohut oraz Wioletta Borek z Fit Strefy Kieł-



Treningi w ramach „Lata z KGHM Śleza Areną” będą odbywać się w nowej hali przy ul. Kłokoczyckiej 1

ców, które na swoich zajęciach będą skutecznie łączyć spalanie kalorii z dobrą zabawą. Niech potencjalna intensywność treningów nikogo nie zrazi – tempo oraz ćwiczenia będą dostosowane do uczestników, a instruktorki na pewno zadbają o to, aby wszyscy mogli poczuć się komfortowo i zmęczyć się tak, jak lubią.

Jak przekonują organizatorzy, joga to idealny sposób na wyciszenie po trudnym i intensywnym tygodniu pracy, a jednocześnie doskonały pomysł na nabranie energii na kolejne dni. Zajęcia z jogi wg przekazu BKS Iyengara to przede wszystkim niezwykła precyzja ruchu i personalizacja podejścia. Nauczyciele zwracają

uwagę na ułożenie i komfort każdego uczestnika zajęć, dokładając wszelkich starań, żeby nawet całkowicie początkujący mogli praktykować na miarę swoich możliwości. Przekaz Iyengarowski cechuje się także tym, że ma również zastosowania terapeutyczne, co pozwala nie tylko na rozwój mobilności i poprawę sa-

mopoczucia, ale i na leczenie dolegliwości oraz wzmacnianie siły wewnętrznej każdego, kto stanie na macie. Tak też właśnie będzie w KGHM Śleza Arenie, a o to zadbają nauczyciele ze szkoły jogi i pilates Manomani, prowadzonej przez Mariannę Gutterwil.

Treningi biegowe

Warto będzie zarezerwować sobie również czas we wtorkowe popołudnia i wziąć wygodne buty do biegania. Co tydzień o godzinie 18.30 do dyspozycji każdego będą bieżnie KGHM Śleza Areny, a treningi biegowe poprowadzi Mateusz Jopek, zawodnik i pracownik Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Drużynowy mistrz Europy z 2023 roku oraz multimedalista lekkoatletycznych mistrzostw Polski zaprasza wszystkich na przetestowanie sprężystych bieżni, zadbanie o swoją kondycję fizyczną, a także poprawę swojej techniki biegu.

Bezpłatne zajęcia będą odbywać się w każdy wtorek oraz sobotę, niewymagane są wcześniejsze zapisy. Organizatorzy zachęcają do śledzenia mediów społecznościowych klubu KGHM Śleza Areny, bo właśnie tam będą pojawiać się informacje dla uczestników.

Zobacz, jak spędzić ciekawe #LATOzPRZEJŚCIEM



Zajęcia dla dzieci nie tylko będą bawić, ale i rozwijać zainteresowania

Przejsie Dialogu przy ul. Świdnickiej 19 chce przekonać, że wakacje w mieście mogą być ekscytujące. Zachęca, by dołączyć do ich międzykulturowej paczki i spędzić #LATOzPRZEJŚCIEM!

Redakcja

Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego we współpracy z lokalnymi organizacjami i fundacjami chcą sprawić, by wakacje dla dzieci były niezapomniane. #LATOzPRZEJŚCIEM to bogaty program bezpłatnych międzykulturowych wydarzeń dla dzieci i młodzieży, które nie tylko bawią, ale również rozwijają umiejętności i zainteresowania, tworząc nowe wielokulturowe przyjaźnie.

Od 3 lipca rusza seria spacerów dla ukraińskojęzycznych rodzin – „Wrocław od początku”, wprowadzających dzieci (6–11 lat) i ich opiekunów/rodziców w historię i teraźniejszość stolicy Dolnego

Śląska. Zaplanowano trzy wycieczki o różnej tematyce. Jak wyglądał średniowieczny Wrocław i czym różni się od współczesnego? Czy istniały wówczas „szkoły” i „supermarkety”? Ile jest rzek w mieście, a ile wysp? Kto za miasto jest odpowiedzialny? Na te pytania odpowie Khrystyna Podolian, ukraińskojęzyczna przewodniczka po Wrocławiu. Obowiązują zapisy przez formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie przejscidialogu.wcrs.pl.

Kolejnym cyklem wydarzeń będą warsztaty artystyczne dla dzieci w wieku 8–11 lat, organizowane przez Fundację Freya. Od 8 lipca, w godz. 10–12, w Przejściu Dialogu rozpoczną się zajęcia obejmujące różnorodne techniki plastyczne:

malarstwo, kolaż, wyklejanka, które pozwolą dzieciom na pełne wyrażenie siebie i odkrywanie nowych pasji pod okiem doświadczonych instruktorów. Zapisy przez e-mail j.bidermann@wp.pl.

Przejsie Dialogu zaprasza również białoruską młodzież na kulturalne spotkania w ramach klubu „Spadczyna”, gdzie uczestnicy uczą się języka, historii, literatury, etnografii, kultury, praw człowieka i wartości demokratycznych – wszystko w języku białoruskim. Dodatkowo, dzięki współpracy z Inicjatywą Przytulnie, odbędą się rodzinne zajęcia z języka angielskiego.

➤ Więcej na stronie przejsciadia-
logu.wcrs.pl

Śląsk Wrocław wraca na europejską scenę

Znamy już rywala i terminy meczów Śląska Wrocław w II rundzie eliminacji Ligi Konferencji UEFA. WKS zmierzy się z FC Ryga. Najpierw mecz na terenie wicemistrza Łotwy, a 1 sierpnia rewanż na Tarczyński Arenie Wrocław.

Redakcja

Wrocławski klub powraca na europejską scenę po trzech latach. W 2021 Śląsk również rywalizował w Lidze Konferencji. I to z niezłym skutkiem – bilans czterech zwycięstw, jednego remisu i jednej porażki ujemnie nie przynosi. Wówczas zespół również prowadzony przez Jacka Magierę uległ Hapoelowi Beer Szewa z Izraela, wcześniej eliminując rywali z Estonii i Armenii.

Tym razem Śląsk przystąpi do eliminacji jako wicemistrz Polski. Zmagania Trójkolorowi rozpoczynają od II rundy eliminacji. By awansować do fazy ligowej, zwanej „grupową”, trzeba będzie pokonać trzech rywali. Po losowaniu w szwajcarskim Nyonie wiemy już, że pierwszą przeszkodę stanowić będzie FC Ryga, czyli druga najlepsza drużyna na Łotwie. – Chcemy jak najdłużej grać



Rywałem Śląska w II rundzie eliminacji Ligi Konferencji UEFA będzie FC Ryga, pierwsze spotkanie 24.07

w Europie, zatem do rywalizacji z drużyną z Rygi podchodzimy tak, że chcemy wygrać i awansować. Do pierwszego meczu jeszcze ponad miesiąc, teraz w pełni koncentrujemy się na okresie przygotowawczym. Niezależnie od rywali musimy przygotować się perfekcyjnie – komentuje losowanie Jacek Magiera, trener Śląska Wrocław.

Przeciwnik Śląska, klub ze stolicy Łotwy, trzykrotnie zdobywał

tytuł mistrza (2018, 2019, 2020), a dwukrotnie puchar kraju (2018, 2023). Od 2018 roku za każdym razem występują w eliminacjach europejskich pucharów. Co ważne, liga na Łotwie gra systemem wiosna-jesień, więc rywal Śląska jest już w trakcie rozgrywek, zajmując obecnie drugie miejsce w tabeli.

– Czeka nas daleki wyjazd, ale tego należy się spodziewać w Lidze Konferencji UEFA. Pracujemy, by zarówno sportowo, jak i orga-

nizacyjnie być w pełni gotowym na europejską rywalizację – dodaje Patryk Załęczny, prezes Śląska Wrocław.

Pierwsze spotkanie zostanie rozegrane w Rydze w środę, 24 lipca, o godz. 18 polskiego czasu. Rewanż na Tarczyński Arenie Wrocław w czwartek 1 sierpnia o godz. 20.30. Bilety na ten mecz kartowicze Śląska mogą kupować już od 1 lipca, a w otwartej sprzedaży pojawią się 8 lipca.

Tydzień w skrócie

Betard Sparta pokonała w piątek 54:36 ekipę Krono-Plast Włókniarza Częstochowa w spotkaniu 9. kolejki żużlowej PGE Ekstraligi. Najwięcej oczek dla Sparty – 12 – wykręcił Artiom Łaguta. Z kolei 10 oczek zgarnął najsukuteczniejszy u gości Mikkel Michelsen. Sparta zarobiła dwa oczka za zwycięstwo oraz punkt bonusowy, bo w pierwszym spotkaniu tych ekip padł remis 45:45.

Czwartą porażkę w szóstym meczu European League of Football ponieśli futboliści **Panthers**. Wrocławianie przegrali na wyjeździe z austriackim zespołem Vienna Vikings 25:37. W pierwszym meczu tych ekip również wygrali rywale, 16:13. W niedzielę wrocławianie zagrają u siebie z Prague Lions.

Żużlowe niedzielne **Grand Prix Polski** w Gorzowie Wielkopolskim wygrał Fredrik Lindgren, przed Bartoszem Zmarzlikiem i Mikkelem Michelsenem. Po upadku w drugiej serii startów złamania łokcia doznał zawodnik Sparty – Tai Woffinden. Brytyjczyk przeszedł już operację. Czeka go sześć tygodni przerwy od startów.

Koło fortuny zakreśliło się trzy razy

Medal złoty, srebrny oraz brązowy – z takim dorobkiem z mistrzostw Polski w kolarstwie szosowym wracają zawodniczki MAT Atom Deweloper Wrocław. Jazdę indywidualną na czas junierek wygrała Alicja Matuła.

Michał Sałkowski

Alicja Matuła w rywalizacji junierek na czas najszybciej pokonała liczącą 15 kilometrów trasę (00:20:18,51). – Jestem szczęśliwa z powodu wywalczenia tytułu. Czasówka była ciężka, trasa trochę pofalowana, co było dodatkowym utrudnieniem, ale jechało mi się bardzo dobrze. W przygotowaniach pomogły mi wspólne treningi ze starszymi dziewczynami. Dostałam mnóstwo wskazówek, jak mam jechać, co mogę zrobić lepiej i to także przyczyniło się do tego sukcesu – oceniła mistrzyni Polski junierek.

MAT Atom Deweloper Wrocław to bez cienia wątpliwości najbardziej utytułowana kobieca drużyna kolarska w Polsce. Założyli ją w 2016 roku Paulina Brzeźna-Bentkowska,

olimpijka z Pekinu, oraz jej mąż, były kolarz Paweł Bentkowski. Zespół tworzą reprezentantki Polski w torowych i szosowych mistrzostwach Europy i świata oraz uczestniczki Igrzysk Europejskich.

Na czerwcowych mistrzostwach Polski bronił on złota w elicie zdobytego rok wstecz przez Monikę Brzeźną. Co więcej, dwa lata wcześniej złoto powędrowało do innej „Atomówki” – Wiktorii Pikulik. W tym roku najlepsza zawodniczka wrocławskiego teamu, Katarzyna Wilkos, była siódma, tuż za nią – klubowa koleżanka Olga Wankiewicz. I to właśnie ona uzupełniła medalową pulę. Była trzecia w jeździe indywidualnej na czas U23, srebrna w wyścigu ze startu wspólnego ze stratą dwóch sekund do mistrzyni Zuzanny Chylińskiej (TKK Pacific Toruń).



Alicja Matuła, mistrzyni Polski junierek w kolarstwie szosowym



WYDARZENIA SPORTOWE

Futbol Amerykański

European League of Football, 7.07, 16.25, Stadion Olimpijski, **Panthers Wrocław – Prague Lions** (Polsat Sport3)

Żużel

PGE Ekstraliga (10. Runda), 5.07, 20.30, VENTURE INDUSTRIES ARENA, ZOOLESZCZ GKM Grudziądz – **Betard Sparta Wrocław** (Eleven Sport1)

Piłka nożna

PKO BP Ekstraklasa (1.kolejka), 19.07, 20.30, Tarczyński Arena, **Śląsk Wrocław – Lechia Gdańsk** (Canal+ Sport2)

2024
Rok Marka Hłaski

Unas we Wrocławiu...

spacer śladami Marka Hłaski

MBP

zdjęcie: Instytut Literacki w Paryżu



Spacer śladami Marka Hłaski z Miejską Biblioteką Publiczną

Sejm RP ustanowił rok 2024 Rokiem Marka Hłaski. Z tej okazji Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu chce przybliżyć swoim czytelnikom sylwetkę i twórczość autora „Pierwszego kroku w chmurach”, organizując kolejny spacer śladami pisarza po wrocławskim Sępolnie, gdzie mieszkał z przerwami przez 6 lat. Kiedy? 6 lipca o godz. 11. Start: Wytwórnia

Filmów Fabularnych przy ul. Wystawowej 1. Spacer potrwa około 2 godzin. Podczas spaceru konieczny będzie przejazd autobusem (na koszt osoby uczestniczącej). Koszt wypożyczenia słuchawek dla uczestnika – 10 zł. Bilety w cenie od 11 zł do kupienia na wro.news/spacer-MBP. Wycieczkę poprowadzi Kamila Sowińska, która od ponad dwudziestu lat zajmuje się twórczością i biografią pisarza, jest autorką pracy i publikacji na temat tego twórcy.

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**

Straż Miejska: **986**

Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą):
601 100 100

Centrum Zarządzania Kryzysowego:
71 770 22 22

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)

Pogotowie energetyczne: **991**

Pogotowie gazowe: **992**

Pogotowie ciepłownicze: **993**

Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**



Santander
LETNIE BRZMIENIA
12-13.07 WROCŁAW
Pola Marsowe

VITO BAMBINO NOSOWSKA
KAŚKA SOCHACKA ARTUR ROJEK ŁĄKI ŁAN
POLUZJANCI IGO NATALIA KUKULSKA
MARGARET ROSALIE
BIOS JAN MARCZEWSKI NAGO JOULIE FOX
IZDEB SAMA FLIRTINI SPISEK JEDNEGO

babie lato koncert
BRODKA MARGARET ROSALIE
GRZYNA ŁOBASZEWSKA DZIARMA KACHA

SANTANDERLETNIEBRZMIENIA.PL
GOOD TASTE! Santander SOMERSBY eventim+ RMF zwierciadło ELLE



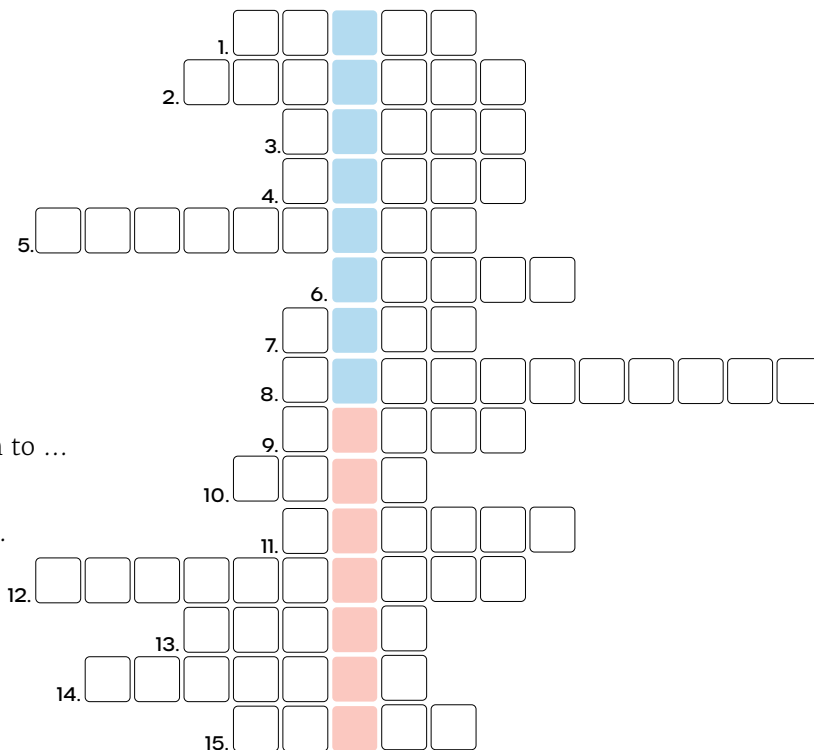
Santander Letnie Brzmienia na Polach Marsowych

Santander Letnie Brzmienia zaprasza na weekendowe spotkania z najlepszą polską muzyką. Publiczność czeka prawdziwy koncertowy maraton. We Wrocławiu zagrają, w piątek: Artur Rojek, Łąki Łan, Nosowska, Natalia Kukulska, Poluzjanci, a w sobotę: BABIE LATO, Kaśka Sochacka, IGO, Vito Bambino, Margaret, Rosalie. Bilety kosztują 349 zł – karnet dwudniowy, 219 zł – bilet jednodniowy i dostępne są w sprzedaży na www.letniebrzmienia.pl. Dzieci do 6. roku życia wchodzi na teren festiwalu bezpłatnie, a klienci banku Santander mają 20 proc. zniżki w aplikacji. Na terenie festiwalu będzie dostępna strefa gastronomiczna i chill out. Wydarzenie odbędzie się 12 i 13 lipca na Polach Marsowych we Wrocławiu (teren przy Akademii Wychowania Fizycznego).

tuja 349 zł – karnet dwudniowy, 219 zł – bilet jednodniowy i dostępne są w sprzedaży na www.letniebrzmienia.pl. Dzieci do 6. roku życia wchodzi na teren festiwalu bezpłatnie, a klienci banku Santander mają 20 proc. zniżki w aplikacji. Na terenie festiwalu będzie dostępna strefa gastronomiczna i chill out. Wydarzenie odbędzie się 12 i 13 lipca na Polach Marsowych we Wrocławiu (teren przy Akademii Wychowania Fizycznego).

KRZYŻÓWKA NUMERU 187

- Projektant i twórca promenady nad fosą.
- Wyspa, której nazwa pochodzi od działającej na niej słodowni.
- Materiał, który się tłucze.
- Ma swój harmonogram i potrzebna jest do tego śmieciarka.
- Kolor pojemnika na papier.
- Patronka nieistniejących wrocławskich młynów.
- Można tam zrobić zakupy pod gołym niebem.
- Na placu zabaw lub w aquaparku.
- Punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych to ...
- Wywożony w czasie odbudowy i przebudowy.
- Osiedle utworzone w rejonie ujścia Bystrzycy do Odry.
- Centrum wiedzy o wodzie.
- Czarna... – kanał zasypyany w 1866 r.
- Osiedle, na którym kiedyś było wysypisko, a dziś jest malownicze wzgórze.
- ... Ciśnień.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora.



W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **187.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowiedzi cze-

kamy do **10 lipca 2024 r. do godz. 20**. Trzech zwycięzców wylosujemy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **17 lipca 2024 r.** Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z nru telefonu **71 776 71 00**. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wydaniu do zdobycia: bluza z her-

bem Wrocławia, workopłecak i bidon. Zwycięzczykami w nr. 185 (hasło: Jan od Wrocławia) zostali: pan Przemysław (bluza), pani Barbara (workopłecak) oraz pani Agnieszka (bidon). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs

➤ Napisz do nas!

REDAKCJA

pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania
Agata Zięba

DRUK

AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA
Gmina Wrocław